

GAZETA BIAŁOSTOCKA

MAGAZYN

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 272 (4132)

14. — 15. XI. 1964 r.

Cena 70 gr

Dziś w „Magazynie”. Publikacje poświęcone konferencjom powiatowym PZPR w Elk i Wysokim Mazowieckiem (str. 4); Reportaż o przestępczości wśród nieletnich (str. 5); „Człowiek puszczy” — reportaż o życiu starego leśnika (str. 5—6); Recenzja ze sztuki „Operacja trupa” (str. 7); Publikacje o kulturze — (str. 8); Artykuł o pszczołach i pszczelarstwie (str. 9). Na tej samej stronie znajdziecie Konkurs Filmowy. Ponadto jak zwykle na str. 10 artykuły popularno-naukowe, a na str. 12 i wewnątrz numeru — wiele ciekawostek z województwa, kraju i ze świata.

ROK PRZEMIAN, CZYNÓW I PERSPEKTYW

O sytuacjach i zadaniach w gospodarce Białostockich rozmawiamy z sekretarzem KW - SERGIUSZEM RUBCZEWSKIM

Do końca roku pozostało już tylko półtora miesiąca. Nie czas więc na bilansowanie całorocznej pracy, bo chociaż okres jest krótki, to jednak wiele może się w nim zmieścić w poszczególnych działach produkcji. Ale właśnie dlatego warto przeanalizować dotychczasowe rezultaty, ocenić aktualną sytuację i wysunąć wnioski na najbliższe tygodnie. Tym bardziej, że od tych końcowych rezultatów zależeć będą warunki startu w nowym, ostatnim roku bieżącej 5-latk, bezpośrednio wiążącym dotychczasowy nasz dorobek z założeniami lat 1966—70. Na finiszu tegorocznego planu przeprowadziliśmy więc rozmowę z sekretarzem KW partii — tow. **Sergiuszem RUBCZEWSKIM** o aktualnej sytuacji gospodarczej w naszym województwie.

— Przypominam sobie, towarzyszu sekretarzu wiele branżowych i fabrycznych narad odbytych w końcu ubiegłego i na początku bieżącego roku. Omawiano na nich dzisiejsze zadania. W czasie dyskusji sły-

szło się wtedy dużo rzeczowych wypowiedzi, które nacechowane były optymizmem, ale też u niektórych ludzi nie pozbawione akcentów niepewności, wątpliwości, obaw co do sprawnego przebiegu realizacji obecnych planów. Bo oto plany znacznie wzrosły, a jednocześnie zastrzeżone zostały rygory w polityce funduszu płac i zatrudnienia.

— Otóż właśnie, zanim przejdziemy do obecnej sytuacji, warto zwrócić uwagę na wskaźniki przyjęte do planu na rok 1964. I tak, w przemyśle założono wzrost wartości produkcji o 9,2 proc. w stosunku do roku ubiegłego, przy zachowaniu zatrudnienia i funduszu płac w zasadzie na poziomie roku 1963. Ponadto ustalono, że łączny wzrost wartości produkcji powinien być osiągnięty aż w 59,8 proc. przez wzrost wydajności pracy. Z istotnych zadań było jeszcze wprowadzenie wyrobów o wyższej pracochłonności, w wyniku zmian asortymentów, między innymi we włóknie, podwyższenie kryteriów jakościowych itp.

Zdając sobie sprawę z ogromu tych zadań, zarówno Komitet Wojewódzki i powiatowe instancje partyjne rozwinęły szeroką działalność polityczną i organizacyjną, zmierzającą do zagwarantowania realizacji planów. Problematyka gospodarcza w tym okresie była też głównym tematem działalności partyjnej w zakładach pracy. Dominowała ona na posiedzeniach egzekutyw, rad robotniczych i zakładowych, naradach roboczych, wreszcie na sesjach samorządów robotniczych, które po przedyskutowaniu zatwierdziły opracowane plany na rok bieżący oraz programy zabezpieczające ich realizację.

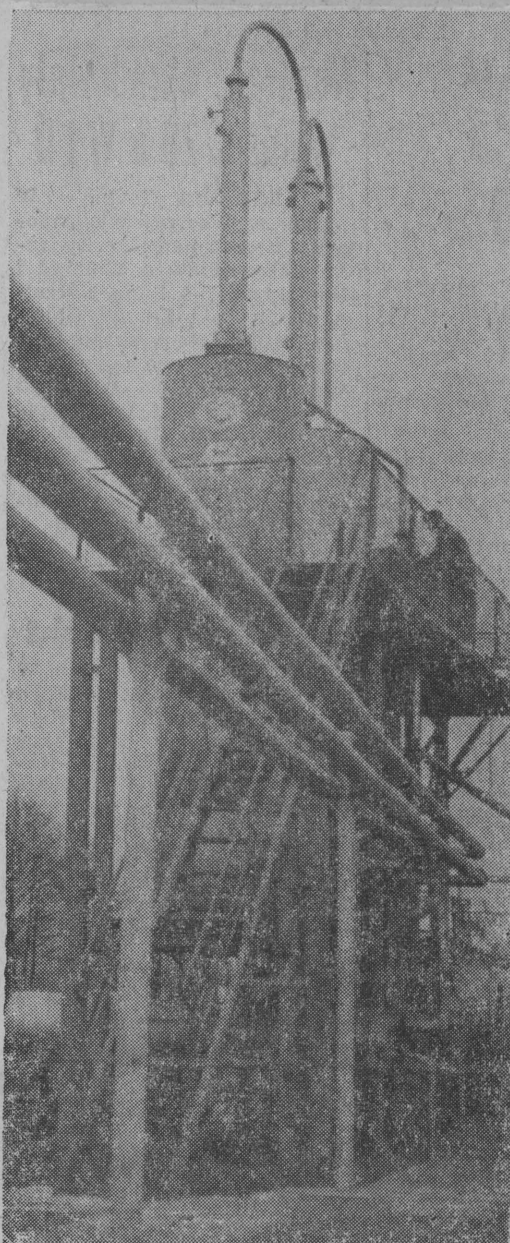
— W rezultacie tych starań są osiągnięcia minionych miesięcy...

— Tak, czego dowodem jest fakt wykonania przez przemysł zadań trzech kwartałów w 102,6 proc. według cen porównywalnych. W stosunku do wyników analogicznego okresu roku ubiegłego, wartość produkcji globalnej przemysłu białostockiego wzrosła o 12 procent. Szczególnie ważne jest to, że przyrost produkcji osiągnięty został w 80 procentach w drodze wzrostu wydajności pracy. Natomiast plan wydajności mierzony wartością produkcji na jednego zatrudnionego wykonany został w 103,7 proc. czyli był wyższy o 9,3 proc. aniżeli w roku ubiegłym. Należy jeszcze nadmienić, że w omawianym okresie ukształtowały się w zasadzie prawidłowe proporcje między wzrostem produkcji i funduszem płac oraz między wzrostem wydajności pracy a średnimi płacami, które wzrosły średnio o 2,9 proc.

— W ubiegłym tygodniu zamieściliśmy informację o znacznym rozwoju produkcji eksportowej...

Ciąg dalszy na str. 4

Ciąg dalszy na str. 3



Górnictwo naftowe osiągnęło w tym roku niebywały sukces: na 50 dni przed terminem wykonano roczny plan wydobywania. Plan tegoroczny był wyższy od zeszłorocznego o 17 proc. i wyniósł 235 000 ton. NA ZDJĘCIU: fragment kopalni Turaszówka.

CAF — fot. Kwiatkowski

PARTIA NA UCZELNI

Wydawałoby się, że zakres zadań wyższej uczelni jest jednoznaczny — ma ona po prostu kształcić specjalistów różnych dziedzin wiedzy humanistycznej, medycznej i technicznej. Ale właśnie to zadanie kształcenia specjalistów zawiera w sobie tyle różnych treści i wymogów, że i rola wyższej uczelni nie jest wcale prosta. A dodajmy, że nie jedynie dydaktyka i nauczanie jest celem działania uczelni. Jest nim także rozwój badań naukowych, śledzenie za postępem wiedzy na świecie, popularyzacja owej wiedzy w środowisku pozaakademickim, świadczenie usług naukowych zakładom przemysłowym czy organizacjom społecznym.

Cały ten wachlarz zadań stojących przed uczelnią odnosi się automatycznie do organizacji partyjnej w szkole wyższej. Formy pracy partyjnej na uczelni bodajże decydują o tym, czy organizacja partyjna wywiązuje się ze swej roli, czy też nie. Dlatego warto chyba przyrzeć się od tej strony pracy Komitetu Uczelnianego PZPR przy naszej Akademii Medycznej.

Pomijając sprawy wewnątrzpartyjne rozstrzygane przez KU w powszechnie przyjęty sposób, bardzo ciekawe są formy pracy Komitetu nad problemami dotyczącymi całej uczelni. Zajmują się tym komisje powoływane przez Komitet Uczelniany. Niektóre z nich mają charakter stały — inne powoływane są do przedyskutowania i przedstawienia wniosków w jednej, określonej sprawie. Wszystkie komisje KU działają w ścisłej współpracy z władzami uczelni — z rektorem, Senat, Dziekanatem. Doświadczenia pracy tych komisji stanowią rzetelny dorobek pracy partyjnej w naszej Akademii. Stanowią one formę oryginalną i zapewniają skuteczną powiązanie działalności partyjnej z problemami uczelni. Na pewno warto taką formę nadal rozwijać.

Działająca na przykład przy KU stała komisja do spraw nauki, skupiająca właśnie naukowców, omawia na swych posiedzeniach bieżące sprawy uczelni, związane z naukowo-badawczą stroną jej działalności. Stanowisko komisji przenoszone jest na forum władz uczelni poprzez członków KU, będących członkami Senatu i Rady Wydzia-

łu. Taka forma współpracy partii i władz uczelni zapewnia wciągnięcie do współdecydowania o istotnych sprawach większej grupy ludzi, przyczynia się do większej trafności decyzji i szerszego zaangażowania się ludzi w ich wykonanie.

Komitet Uczelniany powołuje także komisje doraźne. Przewodniczy im z reguły jeden z członków komitetu. Członkowie tych komisji — to ludzie zainteresowani danym zagadnieniem, często także bezpartyjni naukowcy i pracownicy Akademii.

Niedawno działała na przykład pod przewodnictwem doc. dr Juliusza Popowicza komisja budżetowa. Zadaniem jej było zbadanie budżetu uczelni, spraw związanych z finansowaniem prac naukowych w poszczególnych zakładach. Komisja stwierdziła, że w wielu zakładach naukowych gospodaruje się środkami niefrasobliwie. Istnieją duże i nie usprawiedliwione różnice w kosztach badań naukowych między poszczególnymi placówkami. Wniosek komisji przedstawiono na specjalnej konferencji pracowników nauki, poparte zostały licznymi planami, wykresami, bogatym materiałem o graficznym. Uznali je w pełni kierownicy zakładów naukowych i katedr. Tym samym załatwiono na uczelni sprawę istotną — zwrócono uwagę na potrzebę stałej troski o efektywność wydatków na badania naukowe. W ślad za wnioskami komisji władze uczelni dokonały korekty w finansowaniu zakładów, likwidując nieprawidłowości.

Obecnie KU powołuje nowe, doraźne komisje. Będzie to komisja dydaktyki i komisja w sprawie wydziału stomatologii. Pierwsza zbadać ma sprawność nauczania, meto-



Zespół polskich architektów i rzeźbiarzy w międzynarodowym konkursie na projekt domu jednorodzinnego zdobył III nagrodę.

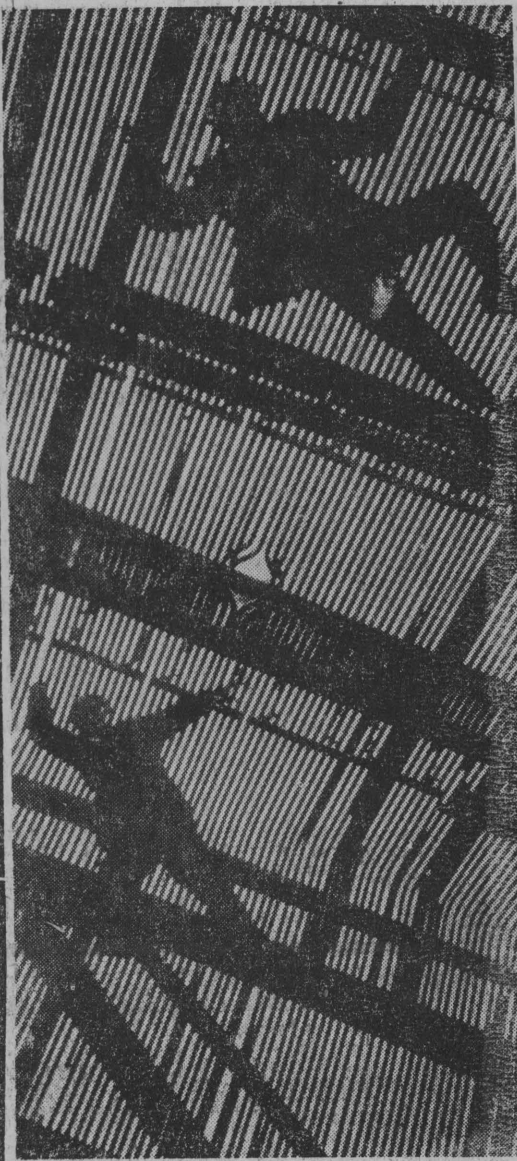
NA ZDJĘCIU: członkowie zwycięskiego zespołu: H. Gąszczewski, J. Redlicki, J. Piotrowski, J. Leontiew. Domki będą budowane na wzgórzach Olimp w Hollywood.

CAF — fot. Czarnogórski

W Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie czynna jest wystawa fotografii zatytułowana „Dzień dzisiejszy Związku Radzieckiego”.

NA ZDJĘCIU: fotogram Goraczowa „Montaż kotła parowego”.

CAF



■ **LONDYN** — W dniu 12 bm. w brytyjskiej izbie Gmin toczyła się debata nad sprawą budżetu. Minister Handlu Douglas Jay wypowiedział się w czasie debaty za rozszerzeniem stosunków handlowych z krajami socjalistycznymi.

■ **WASZYNGTON** — Boński minister Obrony von Hassel kontynuuje w Waszyngtonie rozmowy na temat projektowanych wielostronnych sił nuklearnych NATO. W czwartek dyskutował on na ten temat z amerykańskim sekretarzem Obrony McNamara, a następnie odbył 45-minutową rozmowę z sekretarzem Stanu Ruskiem.

■ **KAIR** — Prezydent Naser wygłosił przemówienie w parlamencie Zjednoczonej Republiki Arabskiej, w którym stwierdził iż bazy brytyjskie w Libii i na Cyprze stanowią zagrożenie dla ZRA. Naser oświadczył, iż imperializm brytyjski w Adenie i Arabii Południowej musi być wyeliminowany.

■ **NOWY JORK** — Na plenum Komitetu 24 rozpatrywana jest sytuacja w Afryce Południowo-Zachodniej w świetle działalności międzynarodowych monopolów na tym terytorium. W debacie głos zabrał przedstawiciel Polski, Jan Słowikowski.

■ **WARSZAWA** — Radosne chwile przeżywali w czwartek budowniczyi Warszawy. Sztandar przechoźni Rady Ministrów i CRZZ dla najbliższej w br. załogi budującej osiedla mieszkaniowe po raz pierwszy znalazł się w stolicy. Zdobyła go 2-tysięczna załoga przedsiębiorstwa budownictwa miejskiego „Śródmieście”. Delegacja z radzieckiego sztandar ten otrzymała z rąk członka Biura Politycznego KC PZPR — Stefana Jedruchowskiego, który należy do organizacji partyjnej w PBM „Śródmieście”.

■ **PRAGA** — W piątkowym wydaniu „Prawdy” ukazał się obszerny artykuł zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera PRL Piotra Jaroszewicza poświęcony brytyjskiej współpracy krajów członkowskich Rady „Wzajemnej Pomocy Gospodarczej”. Artykuł nosi tytuł „Nasza współpraca służy wielkiemu celowi”.

■ **MOSKWA** — Król Afganistanu Mohammed Zahir Zah przyjechał w piątek specjalnym samolotem z Pekinu do Irkucka. Król Afganistanu spędzi na Syberii kilka dni.

■ **BERLIN** — Jak donosi agencja ADN, ostatni odbyła się narada dowódców Narodowej Armii Ludowej NRD. Na naradzie obecni byli przedstawiciele Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego.

W SKRÓCIE Pracowity tydzień komisji sejmowych

■ PARTYZ — Jak donosi korespondent agencji France Presse, w nocy z środy na czwartek osiadał na skłach na wysokości przyłaski hejnicko-grecki statek „Makedon” wiozący 9 tys. ton towarów dla krajów Środkowego Wschodu. Pierwszą próbę ścigania statku zakończył się niepowodzeniem. Morze jest spokojne, a więc złodzie nie zagraża niebezpieczeństwem.

■ HAWANA — 30 osób zostało zaszczepionych w wyniku zaważenia się nowowirusem ślasy fabryki perfum w brazylijskim mieście Belo Horizonte. Dotychczas wydotyła 100 osób. Zważając zważyła 3 osób. Zaczęła obawy, iż liczba ofiar niebawem zwiększy się. Słana fabryki runęła na nowawirusa. W tym czasie 30 osób ofiar znajdują się tylko przechodzą, zaś pracownicy fabryki wyszli i są zdrowi.

Rozmowy na temat stosunków gospodarczych Polska - NRF

■ WARSZAWA (PAP) — Zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów Kazimierz Olszewski przeprowadził w piątek rozmowę z dyrektorem Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRF — amb. Oskarem Schlitterem, któremu towarzyszył kierownik przedstawicielstwa handlowego NRF w Polsce, dr B. Mumm von Schwarzenburg. Ze strony polskiej rozmowę uczestniczyli sekretarz generalny Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Franciszek Fabjański oraz przedstawiciel handlowy PRL w NRF L. Lachowski.

■ WASHINGTON — Według oświadczenia jednego z rzeczników prasowych Biela Domu, prezydent Johnson zwrócił się do wszystkich członków swego gabinetu o dalsze pełnienie powierzonej im obowiązków. W okresie od stycznia 1968 r. do końca lipca 1968 r. do Związku Komunistów należało przynajmniej 100 tysięcy członków. Informacje o tym organ KKK „Komunist” w swym ostatnim numerze.

■ MOSKWA — Związek Radziecki wyraził gotowość udzielenia pomocy Kuwejtom w budowie szeregu ważnych zakładów przemysłowych i innych obiektów. W celu konkretniejszego określenia wszystkich warunków związanych ze współpracą gospodarczą obu państw udano się do Kuwejtu na zaproszenie państwa delegacji radzieckiej, która zapozna się tam z różnymi dziedzinami działalności gospodarczej.

■ WROCŁAW — Wrocławski Teatr Pantomimy Henryka Tomaszewskiego wystąpił w piątek na gościnnej występie do Honoluli. Zespół da przedstawienia w ośmiu miastach.

■ MOSKWA — W czwartek wznowił działalność wystawy w muzeum na Kamieniec (3200 m). Wykazywały one dzieła z lat 1900-1920 i 1920-1940. Wstrząs podziemna odczuwalny był w promieniu 40 kilometrów.

■ NOWY JORK — Władze państwa południowego Wietnamu, generał Van Minh przybył do Hanoi, gdzie wzięł udział w walach, a następnie udał się do miejscowego szpitala wojskowego. Van Minh posiadał rany podobne do tych, które w tym szpitalu.

■ PARYŻ — Agencja AFP donosi z Aten, że premier Grecji, Papandreu, i minister spraw zagranicznych tego kraju, Kostopulos, zaproszeni zostali oficjalnie przez marszałka Tito do złożenia wizyty w Jugosławii. Zaproszenie to przekazane zostało w środę wieczorem przez ambasadora Jugosławii w Atenach. Wizyta — jak dowiaduje się AFP — odbędzie się przypuszczalnie pod koniec stycznia 1968 r.

■ PARYŻ — Pani Paryżanka, jest matką dwóch radek: 3-letniej Barbary i 13-miesięcznej Katarzyny. Ostatnio 3-letnia Barbarka została zamknięta do swych córek gubernant. Jej matka będzie w ciąży z angielskim. Jak widzieć, na nauce języków nigdy nie jest za wczesne.

■ LONDYN — Biedzieli osiągnęli szczyt powodzi. Ostatnio w Kandydole nazwano jedną z gór w okolicach Ostrowy, gdzie w tym ten sposób „czterech chłopców z Liverpulu” zdobyło sobie ziemistość.

■ DZIELI — Dość szerokie zmiomisko ustratowało sobie wielkie stado artystycznych białych, przylatujących co jesienią z północy do Delhi. Przez całą zimę ptaki obcizna na tych samych terenach. W tym roku na terenie delhijskiej ZOO, Mieszka się na nich z coraz większym trudem, bo co roku przylatują ich więcej. W tym roku kłado było około półtora tona. Ptaki nie próbują znieść takiej ilości kłado, więc drzew. Połonim prowadzi się zresztą w ZOO wyśkołko dobowe, ponieważ w tym czasie traktują je jako miłośników i systematycznie je dokarmiają. Ptaki przebywały w Delhi do końca stycznia, potem znów odlatują na północ.

■ WARSZAWA (PAP) — Ministerstwo Handlu USA regularnie ogłasza listy statków handlowych, które zawięły do portów kubańskich i straciły przez to prawo przelotu z USA ładunków finansowanych przez rząd amerykański. W raporcie ogłoszonym w ub. środę wyliczono wszystkie statki, które zawięły do portów kubańskich od 1 stycznia 1968 r. do 2 listopada br. W nielaskę Wazynę popadły 234 statki. Wśród nich jednostki angielskie, libańskie, greckie, włoskie, hiszpańskie i norweskie.

■ W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie z przelśmieniami. Przelatne opady deszczu, Temperatura bez zmian.

■ W NIEDZIELĘ — zachmurzenie duże z przelśmieniami. Rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych opadły deszcz. Temperatura maks. plus 6 st.

W czasie obrad Powiatowej Konferencji Partyjnej w Elku niewiele mówiono o osiągnięciach. Nie daki tego bynajmniej, że powiat elki tych osiągnięć nie ma. Wprost przeciwnie, na przykład w porównaniu z rokiem 1961 wartość produkcji przemysłowej powiatu w roku ubiegłym wzrosła o 39 proc., a wartość artykułów przemysłowych i rolniczych przeznaczonych na eksport wyniosła 100 mln złotych. A w rolnictwie? Oto stan powiatu była wzrost o 18,44 sztuk w roku 1961 do 23,137 w roku 1964. Znaczne osiągnięcia odnotowano też w dziedzinie rozwoju kolei rolniczych, w mechanizacji rolnictwa, w gospodarce PGR. Wiele osiągnięć można z pewnością uznać za sukces, ale towarzyszące im sukcesy partyjnej zebrał się na konferencji nie po to, by mówić o sukcesach lecz po to, by wytyczyć drogi na najbliższą przyszłość. Nie też dziwne, że niemal każde wystąpienie cechowała głęboka troska o te przyszłości a uwag krytycznych padło więcej niż pochwał.

Jednym z węzłowych problemów poruszanych przez wielu delegatów, była sprawa rozbudowy szeregów partyjnych, polepszenia pracy podstawowych organizacji partyjnych i KG, pogłębienia pracy ideologicznej prowadzonej z członkami partii i bezpartyjnymi. Mówił o tym tow. Janusz Bartel omawiając

CZAS ROLNIKA NA WAGĘ ZŁOTA

Jak każdy region, tak i powiat wysokomazowiecki ma swoją burzliwą, pełną różnorodnych konfliktów i wydarzeń, historię. Chciałoby na jego rozwój, na życie tutejszej ludności, ujemnie zawążyła duża, powojenna, zbrodnica działalność reakcyjnego podziemia. Trzeba było wielu lat aktywnej pracy władzy ludowej, ożywienie pracy partii, aby wyrugować z życia powiatu wszelkie zło, u-normować to życie i rozwinąć je w społeczeństwie w duchu nowych czasów. Po latach osiągnięć, głębokich przemian, również w powiecie wysokomazowieckim partia zdobyła zaufanie w mieście i na wsi. Świadectwem podniesienia autorytetu organizacji partyjnych i roli, jaką spełniają one w powiecie, jest wzrost szeregów partyjnych, zwłaszcza w ostatnim okresie. Wyrosł nowy aktyw partyjny, szczególnie w gromadach. Uaktywnili się społecznie wszyscy środowiska. Podstawowa większość członków uczelni, czy w życiu politycznym i społecznym powiatu. Dowodem aktywizacji wsi stał się też tegoroczny masowy czyn społeczny. Wartość prac wykonanych w tym czynie wyniosła blisko 15 mln zł. Wł. mazowiecka nie notowała takich wyników.

Większe organizacje partyjne lepiej i skuteczniej przewodzić dziś swoim środowiskom w rozwoju produkcji rolnej, przede wszystkim przez rozwijanie i usprawnianie pracy kolei rolniczych. Dlatego też region mazowiecki osiąga wysoką wydajność czterech zbóż z hektara, ma w zasadzie dobrą obsadę bydła i trzody chlewnej na 100 ha. Skoncentrowane tu jest także uprawa buraków, tytoniu i pszenicy.

O osiągnięciach tych z uzasadnioną dumą mówili delegaci na X Powiatowej Konferencji Partyjnej. Zarazem jednak większość dyskusyjantów wskazywała na niedociągnięcia, jak na przykład w skupie, kontraktacji, w rozwoju usług rolniczych i zaopatrywaniu rolnictwa. Szczególnie ostrej krytyce poddana była praca klasyfikatorów życia i punktów skupu buraków cukrowych. Zarówno wprowadzenie i sekretarza KP, jak również wystąpienia delegatów: ZIOKOWSKIEGO z Czyżewa, Stanisława BOGUCIEKIEGO z Gromadźna, Jana REBUSIA, Henryka ZARZECKIEGO, Eugeniusza ZDRODOWSKIEGO z Wysokiego Mazowieckiego, Władysława MIRECKIEGO z Szepletowa i wielu innych koncentrowały się właśnie wokół tych spraw. Na konkretnych przykładach dowodzili oni jak arogancja, często nieuczciwa i bezduszna, nieobstawia klasyfikatorów podrywa zaufanie chłopów do władzy ludowej i jej organów. Oto na jednym z punktów w pow. wysokomazowieckim zakwalifikowano krcwe do IV klasy. Właściciel jej uznał te decyzje za krzywdzące. Ale nie mógł o tym przekonać klasyfikatora. Zmieszony wiele był wrócić ze zwycięstwem do domu. Drugi, jednak, dzień powodził z nią do woj. warszawskiego, i co się okazało? Otóż inny pracownik te samą krcwę zakwalifikował do III klasy.

Oczywiście, nie są to wypadki osobobne. Czasami rolnicy są zmuszeni do odbywania kilkakrotnych, uciążliwych wędrowek z inwentarzem dlatego tylko, że klasyfikator nie umie lub nie chce solidnie ich zlatwiać. Te przykre fakty dowodzą, że w prawodawstwie, socjalistycznym państwie ta kategoria pracowników wychowała się spod społecznej kontroli. Dlatego rzeza nie-mienie ważną i pilną jest aby za narodziły i organizacje partyjne natychmiast skorzystały z

Z powiatowych konferencji partyjnych w Elku i Wysokiem Mazowieckiem

DROGI PRZYSZŁOŚCI

pracę podstawowej organizacji partyjnej w Stud. um. Nauzyckielkim, mówił tow. Bogdan Moroz apelując do delegatów, by zwrócili baczną uwagę na działalność — kół ZMW w ich wsiach i gromadach, mówił też o tym tow. Zachariasz Gawryluk z Zakładów A-26 nawołując do zajęcia się młodzieżą w samym Elku. Wiele mówców słusznie podkreślało, że podstawowe organizacje partyjne mają coraz większy wpływ na całokształt życia zakładu pracy, dążyć więc należy do tego, by szeregi organizacji powiększały się o nowych wartościowych ludzi. Trzeba też systematycznie podnosić poziom umysłowy członków partii, trzeba więcej czasu i uwagi poświęcić działalności ideowo-wychowawczej.

Związek między poziomem ideologicznym i umysłowym załogi a wydajnością i aktywnością w pracy jest niewątpliwie. Wnikliwie mówił o tym tow. Piotr Fiedoruk omawiając działalność Brygad Part. Socjalistycznej w PKP. Głęboką troską o dalszy rozwój or-

ganizacji partyjnych na wsi nacechowane było wystąpienie tow. Grzegorza Smala, sekretarza KG w Kalinowie.

Zagadnieniu rozszerzenia działalności partii w pracy ideologiczno-wychowawczej poświęcił też znaczną część swego przemówienia sekretarz KW PZPR w Białymstoku — tow. Sergiusz Kubczewski.

— To prawda — stwierdził — że powiat elcki osiągnął najwyższy wzrost liczby oddziałów w województwie, ale też prawdą jest że wiele tych oddziałów stoi na niskim poziomie. I właśnie na tę stronę zagadnienia radził towarzyszym z elckiej organizacji partyjnej zwrócić bacniejszą uwagę.

Towarzysze delegaci nie na próżno tak wiele uwagi przywiązywali do zagadnienia rozbudowy i umocnienia elckiej organizacji partyjnej. W najbliższej przyszłości mieszkańcy z emi elckiej będą musieli zmobilizować wszystkie siły, by sprostać czekającym ich zadaniom.

Nie będzie to łatwe lata. Duży niepokój budzi praca elckich przedsiębiorstw budowlanych, które już teraz nie mogą się uporać z powierzonymi im zadaniami. Mówił o tym obszernie tow. Jerzy Niedźwiedziński analizując realizację inwestycji w PGR. Nie nie wskazuje na to by tegoroczny limit w wysokości 20 mln złotych został przerobiony, a przecież w przyszłym roku elckie PGR będą miały na inwestycje 33 miliony. Za te pieniądze trzeba będzie „budować domy o 108 izbach mieszkalnych, trzeba będzie postawić 1.114 staniowisk dla inwentarza nie mówię o obiektach socjalnych, kulturalnych i t.d. Natomiast w najbliższej pięcioletce przeznaczonych będzie na te cele 142 miliony złotych. Nowoczesne gospodarstwo rolne wymaga nowoczesnej bazy w postaci niezbędnych dla rolników obiektów. Dlatego wykonawców tej bazy — przedsiębiorstwa budowlane trzeba zaopatrzyć w lepszy sprzęt, wprowadzić mechanizację robót, trzeba też więcej uwagi zwrócić na wychowanie załóg budowlanych. Na organizacjach partyjnych działających w elckich przedsiębiorstwach budowlanych ciąży więc wielka odpowiedzialność za rozwój rolnictwa powiatu, w którym już 19 tys. ha gruntów uprawnych należy do PGR a w najbliższej przyszłości będzie należało jeszcze więcej.

Powiat elcki jest powiatem „niepewnym” w naszym województwie, gdyż aż 50 proc. jego ludności mieszka w mieście powiatowym. Nic też dziwne, że sprawy miasta

raz po raz przewijały się w toku obrad. I w tych wypadkach nie mówiono wiele o osiągnięciach, w zasadzie tylko, gdy było to niezbędne jako „odskocznia” do uwag krytycznych lub jako argument wspierający zgłaszana propozycje. Zarówno w referacie Pezetukutyw jak i w wystąpieniach delegatów nadszły krytyczne uwagi pod adresem MPN i jej poszczególnych wydziałów oraz przedsiębiorstw. Szczególnie ostro krytykowano pracę MPKG, które zaniedbało stan sanitarny i estetyczny miasta oraz MPRB za zaniedbania w dziedzinie remontów. Wskazano też konkretne przyczyny tego stanu rzeczy: zła organizacja pracy, brak dyscypliny, niedostateczne rozwinięcie pracy organizacyjno-politycznej wśród załóg. Dużo przewlekłych lecz słusznych uwag musieli wysłuchać przedstawiciele handlu za złą dystrybucję, złą zaopatrzenie, złą jakość wędlin i pęczkwa.

Tematem numer jeden poruszającym przez wszystkich niemal delegatów z miasta były sprawy wodociągów, kanalizacji i sieci gazowej. Stare urządzenia wymagają remontu, który można przeprowadzić ale kosztem olbrzymiej sumy 80 milionów złotych. Towarzysze z Elku zdają sobie sprawę, że jest to wydatek przekraczający ich możliwości i możliwości władz wojewódzkich. Dlatego też mówiono o budowie studni głębinowych, które mogłyby zaopatrzyć w wodę zwarte osiedla bloków mieszkalnych oraz przedsiębiorstwa przemysłowe korzystające w tej chwili z wodociągów miejskich. Są to oczywiście półśrodki, ale dzięki ich zastosowaniu można by polepszyć sytuację miasta w zakresie zaopatrzenia w wodę.

Tak oto sprawy dużej wagi raz po raz spływały się ze sprawami tak błahymi na pozór jak chleb z zakalecem czy zła kiełbasa, niegrzeczny personel sklepu czy arogancja pracowników MRN, ale w życiu społeczeństwa wszystkie te sprawy są równie ważne. Drobne sprawy codziennego życia wpływają na nastroj człowieka, na jego samopoczucie, a to z kolei ma olbrzymi wpływ na realizację węzłowych problemów gospodarczych. Nic też dziwne, że towarzysze z elckiej organizacji partyjnej w trosce o prawidłową realizację uchwał IV Zjazdu partii, w trosce o należytą realizację bieżących zadań produkcyjnych i zadań czekających nas pięcioletki — z jednakową powagą i wnikliwością rozwijali zarówno problemy przemysłu czy rolnictwa jak i dystrybucji, placówek kulturalnych, ośrodków wypoczynkowych i sportowych. A że nie wszystko im się jeszcze podoba — to świadczą tylko o ich wyrobie społecznym, o ambicji i gorącym przywiązaniu do ziemi elckiej.

Uwagi krytyczne, postulaty i wnioski zgłaszane przez dyskusyjantów znalazły odbicie w obszernej uchwale podjętej przez konferencję. Realizacja tej uchwały sprawi, że mieszkańcy ziemi elckiej zarówno członkowie partii jak i bezpartyjni, dokonają nowego kroku naprzód w budownictwie socjalizmu.

R. KRAŚKO

PARTIA NA UCZELNI

ciąg dalszy ze str. 1

dykę zajęć prowadzonych na uczelni, zrealizować skuteczność i formy stosowanych obecnie wykładów i ćwiczeń. Komisja w sprawie wydziału stomatologicznego zbadała możliwości utworzenia takiego wydziału przy naszej Akademii.

Komitet Uczelniany wyznacza sobie na bieżący rok akademicki i na następne lata kilka kierunków działań. W zeszłym wewnętrznym organizacja partyjna, rozwinęła formę szkolenia ideologicznego przez uczelnię, działała ambitny zespół „Solidarności” (Ośrodek Propagandy Partyjnej), reprezentowała jej w „wieloletnim” już wydziale stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematyki wydziału dla uczelni. Wśród tej problematyki będzie niedługo tematem obrad Senatu uczelni. Komitet Uczelniany proponuje se swojemu „wieloletniemu” już wydziałowi stomatologii, o potężnym rozwoju młodzieży naukowej. Wzajemnym punktem nawiązania jest ustalenie tak zwanej problematy

W każdej wsi - książka i telewizor

Na początek kilka liczb. W województwie białostockim znajduje się z górą 340 gromad, a świetlice gromadzkich ponad 150. Z zestawienia tych dwóch liczb mogłyby ktoś wyciągnąć pochopny wniosek, że jedna świetlica przypada na dwie gromady. A tak nie jest.

W powiecie augustowskim ludność 20 gromad korzysta z 6 świetlic, w pow. białskim na 23 gromady przypada 5 świetlic, w pow. grajewskim na 17 — 4, w pow. gołdapskim i oleśkim natomiast liczba świetlic jest prawie równa albo większa od liczby gromad. Wynika stąd, że rozmieszczenie świetlic nie jest w naszym województwie proporcjonalne do ilości gromad, a nawet zamieszkującej te gromady ludności.

Nie byłoby to rażące zaniedbanie (czy każda gromada musi mieć akurat świetlicę?), gdyby nie fakt, że organizatorzy placówek kulturalno-oświatowych, upodabiając sobie pewne miejscowości i dbając od lat o ich rozwój kulturalny — o innych natomiast zapominają.

W pow. elckim do takich ulubionych miejscowości należą: Stare Juchy, Kainowo, Nowa Wieś, Skomack Wielki, Straduny i Pisanica. W gromadzie Stare Juchy utworzono np. 4 placówki kulturalno-oświatowe i 7 punktów bibliotecznych. W Kainowie — 2 placówki kulturalno-oświatowe i 6 punktów bibliotecznych. Tymczasem w gromadzie Bórzmy zorganizowano tylko 4 punkty biblioteczne, a w Chelcach — 3. Podobnie sytuacja przedstawia się w gromadach: Suchy, Wysocko, Kąleczyno i Mołdzie. Jeden lub dwa punkty biblioteczne i na tym koniec — żadnych innych placówek kulturalno-oświatowych finansowanych przez rady narodowe.

Dobrze, dobrze — powie ktoś. Ale może istnieje jakiś podział kompetencji. O roz-

wój kultury w Starych Juchach dbają np. rady narodowe, a Kąleczyno czy Mołdzie są pod opieką PGR-ów posiadających własne dobrze pracujące świetlice, kluby, ba, nawet kawiarnie.

Nie podobno. Nie tylko, że nie ma podziału, ale sympatie przedstawicieli rad narodowych podzielały w wielu wypadkach i inni mecenasi od kultury. Oto dla ilustracji kilka przykładów. W Orli i Piłkach w powiecie białskim znajdują się po trzy placówki kulturalno-oświatowe: biblioteka, świetlica, klub prasy i książki „Ruch”. W innych wsiach tego rodzaju placówek nie ma. Podobnie sprawa przedstawia się w pow. suwalskim — w Filipowie trzy placówki, gdzie indziej ani jednej.

W Stawiskach w pow. kolneńskim, Rogoźnicach w pow. łomżyńskim, Narwi, Narewce i Białowieży w pow. hajnowskim istniały kluby-kawiarnie prowadzone przez GS i ZMW. Gdy przyszła moda na kluby prasy i książki „Ruch” postarano się natychmiast, by obok jednego klubu powstały i drugie. W Suchowoli w pow. dąbrowskim, w Kupiskach w pow. łomżyńskim i w Studziankach w pow. białostockim kluby prasy i książki „Ruch” umieszczono w lokalach bibliotek. Tymczasem specjalne zarządzenie Ministerstwa Kultury i Sztuki, zawarte w „Ruchu” i ZMW mówiło wyraźnie, że kluby nie będą dublować przede wszystkim w tych miejscowościach, które odczuwają brak jakiegokolwiek urządzeń kulturalnych.

Słusznie — przerwie mi ktoś w tym momencie — ale przecież dążymy do tworzenia kompleksowych placówek kulturalno-oświatowych. Do tego, by w jednej miejscowości, często pod jednym dachem, znalazła się biblioteka, klub, ognisko muzyczne itp.

Weale o tym nie zapominać. Chce tylko zwrócić uwagę na fakt, że osiągnięcie tego celu jest możliwe przy opracowaniu konkretnego planu perspektywicznego rozwoju kultury każdego powiatu i przy systematycznym obejmowaniu się placówkami kulturalno-oświatowymi coraz to nowych miejscowości. Słono świetlice, klub, bibliotekę, ognisko muzyczne posiadają Stare Juchy, w następnym ranku placówki te powinny otrzymać Kąleczyno, Chelchy itp.

Zrozumiałe, że nie wszędzie mogą powstać te placówki. Wszystko zależy od wielkości osady, planów jej rozwoju, sytuacji lokalowej czy finansowej, ilości mieszkańców i ich zainteresowania sprawami kultury. Nie mam absolutnie zamiaru nawoływać do budowania świetlic w każdej wsi. Tym bardziej, że w ślad za sympatiami, dotyczącymi lokalizacji placówek kulturalno-oświatowych, idzie predylekcja do wyposażania w sprzęt jednych a pomijania innych.

Przedstawiciele białostockiej delegatury Najwyższej Izby Kontroli, którzy przeprowadzili ostatnio wizytację w czterech powiatach województwa (Augustów, Elbląg, Białe Podlaskie, Zambrów), by przekonać się jak wygląda upowszechnianie kultury w wiejskich i małych ośrodkach miejskich — stwierdzili, że jedne świetlice wyposażone są w piękne, estetyczne meble i nawet wszelkie pomoce audiowizualne (telewizory, magnetofony, radia), inne natomiast świecą pustkami. Np. jedyny sprzęt świetlicy w Szczepankach, Jurzydzyce i Rubcewie w pow. augustowskim to kilkanaście krzeseł i stołków. A jedyna pomoc, chyba nie audiowizualna, to... talia kart do gry i warcaby.

Tak więc w przyszłości mogłoby się okazać, że w nowowytworzonych placówkach kulturalno-oświatowych nie ma na czym nowożytności, a w starych — na czym starożytności. Nie będzie więc wcale wyjątkiem, że w XX wieku mieszkańcy każdej osady, nawet najmniejszej, powinni mieć dostęp przynajmniej do podstawowych śro-

ków masowego oddziaływania: książki, prasy i telewizji. To poważne niedopatrzenie, że dziesiątki wsi w naszym województwie nie mają punktów bibliotecznych, klubów prasy i książki „Ruch” oraz telewizorów.

Przy gwałtownym postępie techniki, rozwoju nauki i cywilizacji, jakie się obecnie obserwuje nie do pominięcia są takie dysproporcje, by jedni planowali wyprawę na Księżyc, inni natomiast nie widzieli poladku kosmicznego nawet na ekranie telewizora. Należy więc w miarę możliwości dążyć do umożliwiania równomiernego rozwoju kulturalnego mieszkańcom wszystkich gromad, wsi i osad. Nieocenione usługi mogą w tej dziedzinie oddać — książki, prasa, radio i telewizja. Dlatego też rzućmy hasło, które oby padło na podatny grunt — w każdej wsi, gdzie są po temu możliwości (zwłaszcza światło elektryczne) — punkt biblioteczny i telewizor!

K. MARSZAŁEK

Z życia środowisk twórczych PLASTYCY obejmują patronaty

Projekt realizacji, który od dawna, ale do ich realizacji dochodzi dopiero teraz, Plastyści obejmują patronaty nad związkami placówek kulturalno-oświatowych w celu dopomożenia im w estetycznym urządzeniu oraz w popularyzacji plastyki. M. in. Klubem przy Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Białymstoku opiekuje się Aleksander Wels, Międzyzakładowym Klubem Związkowym w Siemiatyczach, mieszczącym się przy MPR-B — Józef Charyton, a świetlicą przy Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Terenowego, Henryk Osicki. Rozmowy co do współpracy z następnymi artystami-plastykami, których mamy już w naszym województwie ponad 40 — trwają.

Związkowe placówki kulturalne zamierzają również popularyzować plastykę poprzez wystawy malarstwa, grafiki i rzeźby. W porozumieniu z białostockim oddziałem ZPAW wystawy prac naszych plastyków zorganizowane zostaną w najbliższym czasie w Łomży, Siemiatyczach, Grajewie i Augustowie.

Są to dopiero pierwsze jaskółki. Oby istnieć mogły one wróżyć systematyczną akcję zmierzającą do szerokiej popularyzacji plastyki w mniejszych i większych ośrodkach naszego województwa.

Historia białostockiego bartnictwa jest bogata. Były okresy rozkwitu i upadku. Swego czasu mieliśmy w puszcach około 7 tys. barci. Pod koniec XIX wieku zostało ich tylko 60. To były pierwsze rozdziały historii pszczelarstwa. Ale pracownicy i pożytecznych pszczoł nie czekała wcale zagłada. Znalazły one swych zwolenników i wielbieli, zapalonych, lub wręcz fanatycznych opiekunów, promocyjny się ku swemu zadowoleniu i pożytkowi rodzaju ludzkiego.

Mamy dziś na Białostocczyźnie 70 tys. pszczoł. Łomżyński wioda prym. Dalej są: Suwałki, Siemiatycze i Sokółka. Średnio na kilometr kwadratowy przypada 3 pszczoły. Czyli tradycje nie giną w narodzie. Miód le-

ży, Siemiatyczach, Grajewie i Augustowie. Są to dopiero pierwsze jaskółki. Oby istnieć mogły one wróżyć systematyczną akcję zmierzającą do szerokiej popularyzacji plastyki w mniejszych i większych ośrodkach naszego województwa.

Oba kluby postanowiły w ramach swoich współpracować w tym zakresie, czego dowodem będą wspólne, dwudniowe spotkania raz w miesiącu, mające na celu doskonalenie warsztatowe i dyskusje nad utworami młodszych i starszych wiekiem twórców.

Pierwsze spotkanie członków obu klubów będzie miało miejsce 14 i 15 bm. w Klubie „Siedmiu”. Następne za miesiąc.

Sądzimy, że tego rodzaju spotkania i dyskusje wydadzą plon w formie utworów poetyckich i prozatorskich. (K)

ZŁOTE PLASTY

Dawne to dzieje, gdy imię pań Zagłoba ze swymi kompaniami przechylał dzban miodu, popijając zdrowo i ochotnie. Książki daban od ust do ust, a każdy z dzielnych wojaków ciągnął porządną machało się szabelką, że hej. Niechby się napatoczył jakiś zawallidra, fletuch i slabeusz, Byłaby miazga, tylko patrzeć.

Kiedys, kiedys — jak mówią księgi — nasza Ziemia Białostocka była wcale pokątnym rejonem bartnictwa. Puszcze: Kurpiowska, Białowieńska, Zambrowska, czy nawet Augustowska — to drzewa i drzewa, a wśród nich barci. Kronikarz Gallus wspomina o kraju plynącym miodem. W Puszczy Kurpiowskiej istniało nawet stowarzyszenie bartników. W Nowogrodzie zachowały się księgi prawa bartnego.

Mieliśmy dawniej wielu następców Arystotelesa, jednego z pierwszych badaczy życia pszczoł, następców bartników z Palestyny i Grecji. Tyle tylko, że tamtych interesowało nadzwyczajnie ciekawie zorganizowane życie pszczoł w rodzinach, a nasze nastawienie bardziej konsumpcyjne. Miód był dla nich lekarstwem na różne choroby i na wszelaki fraunek.

Cóż nam zostało z tych lat? Dość dużo. W muzeum skansenowskim w Nowogrodzie można obejrzeć stare drzewa bartne, fotokopie akt bartnych, wyjątki z prawa bartnego. Cenne zabytki.

Nie ma u nas wielkich badaczy, ale są doskonałe hodowcy. Jest wśród nich Antoni Wilński z Łomży. Ma on pasiekę — gigant, bo aż 150 uli. W ubiegłym roku uzyskał po 45 kg miodu z pnia. Doskonale zna swój fach. Zna i cenę. Interesuje go wszystko i dlatego uzupełnia stale wiadomości. Wkrótce będzie zdawał, jako ekstern, egzamin na mistrza.

Jego łomżyński kolega, Wacław Łapiński, jest już mistrzem. Ma 90 uli. W Krzywej mieszka słynny pszczelarz, Stefan Wnuszynski. Jest on sekretarzem Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy i członkiem zarządu Polskiego Związku Pszczelarzy. Wincenty Bala-kier z Pogonicy uzyskał w ubiegłym roku po

48 kg miodu z pnia. Zamłowanym hodowcą jest także Antoni Tuszyński z Augustowa. Dla niego i dla wielu innych pszczelarstwo, to nie tylko rozrywka i namętność, ale źródło środków do życia. To podstawa ich egzystencji. Żyją z hodowli pszczoł i to wcale dobrze. Uszanujmy ich pracowitość, zamłowan i pasie!

Bywają też spryciarze i oszuści. Jeden z nich (powiat Sejny) dał sąsiadom do sprzedania dwie tony miodu. Ten nie wiedział, że ma on 10... pustych uli. Rolnik sam zamienił się w pszczołę (czy trutnia?). Miód powstał z rozgotowanego cukru. Taki „żywy” cukier udało się nawet sprzedać. Jednak wyłaziło syżło z worka. Nierozumny „pszczelarzem” zainteresował się sam prokurator.

Najlepsi pszczelarze należą do Wojewódzkiego Związku. Jest ich 1.720. Mają on 22.900 pni pszczoł. Uczą się stale i zdobywają doświadczenia. W roku ubiegłym 906 osób szkoliło się na 24 kursach. Podobnie jest w tym sezonie. Związek zorganizował także roczny kurs mistrzowski dla 107 zagorzałych i doświadczonych pszczelarzy. Lekarze weterynary uczestniczyli w 6-dniowym kursie, poświęconym problemom walki z chorobami pszczoł.

Trzeba bowiem uderzyć się w piersi i przyznać, że o zdrowie tych fantastycznie pracowitych owadów chano za mało. Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej przebadał 576 próbek czernicy i 3.871 próbek szczytów do-rosłych. Lekarze wykryli 47 ognisk zgnilizna złośliwego, 34 kleszczy i 3.845 ognisk Nosemy. Co trzecia pasieka np. w pow. sejmiejskim jest dotknięta chorobą. Zie jest także w powiecie suwalskim.

Wreszcie sprawy pożytków pszczoł. To już nie dawne czasy, gdy w rozległych borach huczało od pszczoł. Jest ich dziś dużo, ale proporcjonalnie nie zwiększyły się możliwości zbioru nektaru. Dochodzi nawet do pszczoł w rodzinach, a obserwacja życia pszczoł są tak ciekawe, że graniczą wprost z fantazją.

Nie ma wśród nas słynnych badaczy typu Maeterlinka. Zapewne nasi pszczelarze nie napiszą, tak jak on, opowiadań o małych owadach, fascynujących od lat mieszkańców wsi i miast. Ale co tam słowa, gdy chodzi o złote plasty miodu.

Nie ma u nas wielkich badaczy, ale są doskonałe hodowcy. Jest wśród nich Antoni Wilński z Łomży. Ma on pasiekę — gigant, bo aż 150 uli. W ubiegłym roku uzyskał po 45 kg miodu z pnia. Doskonale zna swój fach. Zna i cenę. Interesuje go wszystko i dlatego uzupełnia stale wiadomości. Wkrótce będzie zdawał, jako ekstern, egzamin na mistrza.

Jego łomżyński kolega, Wacław Łapiński, jest już mistrzem. Ma 90 uli. W Krzywej mieszka słynny pszczelarz, Stefan Wnuszynski. Jest on sekretarzem Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy i członkiem zarządu Polskiego Związku Pszczelarzy. Wincenty Bala-kier z Pogonicy uzyskał w ubiegłym roku po

48 kg miodu z pnia. Zamłowanym hodowcą jest także Antoni Tuszyński z Augustowa. Dla niego i dla wielu innych pszczelarstwo, to nie tylko rozrywka i namętność, ale źródło środków do życia. To podstawa ich egzystencji. Żyją z hodowli pszczoł i to wcale dobrze. Uszanujmy ich pracowitość, zamłowan i pasie!

Bywają też spryciarze i oszuści. Jeden z nich (powiat Sejny) dał sąsiadom do sprzedania dwie tony miodu. Ten nie wiedział, że ma on 10... pustych uli. Rolnik sam zamienił się w pszczołę (czy trutnia?). Miód powstał z rozgotowanego cukru. Taki „żywy” cukier udało się nawet sprzedać. Jednak wyłaziło syżło z worka. Nierozumny „pszczelarzem” zainteresował się sam prokurator.

Najlepsi pszczelarze należą do Wojewódzkiego Związku. Jest ich 1.720. Mają on 22.900 pni pszczoł. Uczą się stale i zdobywają doświadczenia. W roku ubiegłym 906 osób szkoliło się na 24 kursach. Podobnie jest w tym sezonie. Związek zorganizował także roczny kurs mistrzowski dla 107 zagorzałych i doświadczonych pszczelarzy. Lekarze weterynary uczestniczyli w 6-dniowym kursie, poświęconym problemom walki z chorobami pszczoł.

Trzeba bowiem uderzyć się w piersi i przyznać, że o zdrowie tych fantastycznie pracowitych owadów chano za mało. Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej przebadał 576 próbek czernicy i 3.871 próbek szczytów do-rosłych. Lekarze wykryli 47 ognisk zgnilizna złośliwego, 34 kleszczy i 3.845 ognisk Nosemy. Co trzecia pasieka np. w pow. sejmiejskim jest dotknięta chorobą. Zie jest także w powiecie suwalskim.

Wreszcie sprawy pożytków pszczoł. To już nie dawne czasy, gdy w rozległych borach huczało od pszczoł. Jest ich dziś dużo, ale proporcjonalnie nie zwiększyły się możliwości zbioru nektaru. Dochodzi nawet do pszczoł w rodzinach, a obserwacja życia pszczoł są tak ciekawe, że graniczą wprost z fantazją.

Nie ma wśród nas słynnych badaczy typu Maeterlinka. Zapewne nasi pszczelarze nie napiszą, tak jak on, opowiadań o małych owadach, fascynujących od lat mieszkańców wsi i miast. Ale co tam słowa, gdy chodzi o złote plasty miodu.

Nie ma u nas wielkich badaczy, ale są doskonałe hodowcy. Jest wśród nich Antoni Wilński z Łomży. Ma on pasiekę — gigant, bo aż 150 uli. W ubiegłym roku uzyskał po 45 kg miodu z pnia. Doskonale zna swój fach. Zna i cenę. Interesuje go wszystko i dlatego uzupełnia stale wiadomości. Wkrótce będzie zdawał, jako ekstern, egzamin na mistrza.

Jego łomżyński kolega, Wacław Łapiński, jest już mistrzem. Ma 90 uli. W Krzywej mieszka słynny pszczelarz, Stefan Wnuszynski. Jest on sekretarzem Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy i członkiem zarządu Polskiego Związku Pszczelarzy. Wincenty Bala-kier z Pogonicy uzyskał w ubiegłym roku po

48 kg miodu z pnia. Zamłowanym hodowcą jest także Antoni Tuszyński z Augustowa. Dla niego i dla wielu innych pszczelarstwo, to nie tylko rozrywka i namętność, ale źródło środków do życia. To podstawa ich egzystencji. Żyją z hodowli pszczoł i to wcale dobrze. Uszanujmy ich pracowitość, zamłowan i pasie!

Bywają też spryciarze i oszuści. Jeden z nich (powiat Sejny) dał sąsiadom do sprzedania dwie tony miodu. Ten nie wiedział, że ma on 10... pustych uli. Rolnik sam zamienił się w pszczołę (czy trutnia?). Miód powstał z rozgotowanego cukru. Taki „żywy” cukier udało się nawet sprzedać. Jednak wyłaziło syżło z worka. Nierozumny „pszczelarzem” zainteresował się sam prokurator.

Najlepsi pszczelarze należą do Wojewódzkiego Związku. Jest ich 1.720. Mają on 22.900 pni pszczoł. Uczą się stale i zdobywają doświadczenia. W roku ubiegłym 906 osób szkoliło się na 24 kursach. Podobnie jest w tym sezonie. Związek zorganizował także roczny kurs mistrzowski dla 107 zagorzałych i doświadczonych pszczelarzy. Lekarze weterynary uczestniczyli w 6-dniowym kursie, poświęconym problemom walki z chorobami pszczoł.

GMINNE SPÓŁDZIELNIE A KULTURA

PZGS czy GS znamy raczej z działalności handlowej. Obecnie poza swoją podstawową działalnością wiele gminnych spółdzielni staje się ośrodkami życia kulturalnego na swoim terenie. Kluby, biblioteki, zespoły artystyczne. Oto kilka miasteczek z działalnością kulturalną gminnych spółdzielni w powiecie suwalskim.

W tym roku przy gminnych spółdzielniach w osadach: Wiżajny, Filipów i Puńsk otwarto kluby-kawiarnie. Kluby te cieszą się dużym powodzeniem. Do końca bieżącego roku trzy następne miejscowości: Sobolewo, Rakicki i Patołkiewic otrzymają nowe kluby GS. Są już na ten cel fundusze i jest nowy sprzęt do wyposażenia tychże klubów. Na początku 1965 roku projektuje się utworzenie klubu GS w Kałeniku i Rutce Tartak.

Co dzieje się na ośrodkach kulturalnych przy gminnych spółdzielniach na Suwalszczyźnie? Poza nagminnym już ogłanianiem telewizyjnym są wygłaszane odczyty przez prelegentów TWP, praca z młodzieżą. Na przykład w Filipowie dla młodzieży szkolnej — zrzeszonej w spółdzielniach wiejskich organizuje się seanse telewizyjne połączone z prelekcją. Ponadto prowadzi się tam filię ogniska muzycznego dla młodzieży, która cieszy się coraz większym powodzeniem. W Przerostach artystyczny zespół środowiskowy, w pracach którego biorą udział przede wszystkim pracownicy GS i Przychodni GRN. W Starym Folwarku Gminna Spółdzielnia już drugi rok prowadzi Uniwersytet Powszechny TWP.

Obecnie przy klubach GS powstają kółka Miłośników Teatru Telewizyjnego, Miłośników Filmu itp.

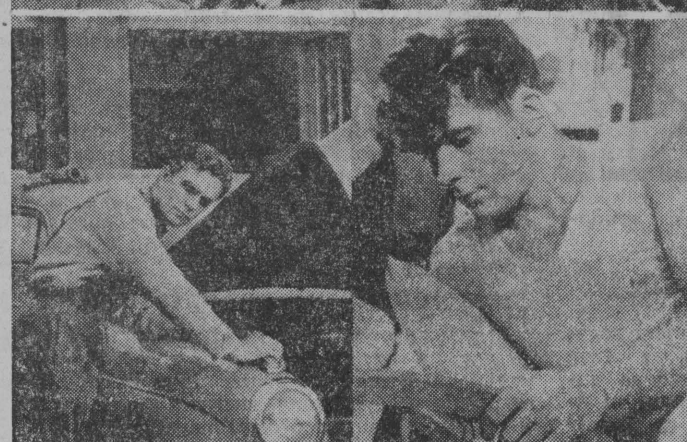
Przy każdej gminnej spółdzielni jest biblioteczka licząca 500—1000 tomów literatury fachowej. Korzystają z niej przede wszystkim pracownicy i członkowie GS. Zainteresowanie tą literaturą wzrasta. W roku ubiegłym w konkursie na najlepszą zorganizowaną bibliotekę przy gminnej spółdzielni w województwie białostockim, PZGS Suwałki zajął I miejsce, a indywidualnie w skali wojewódzkiej pierwsze miejsce zdobyła biblioteka przy GS Rutka Tartak.

Są to na zasadzie pierwsze, na większą skalę zakrojone poczynania kulturalne PZGS Suwałki. Należy stwierdzić, że znajdują się one na dobrej drodze. (ao)

Węć — na zdrowie!

MARIAN SUCHOZEBSKI

KONKURS * KONKURS * KONKURS * KONKURS * KONKURS



CZY ZNASZ FILM RADZIECKI?

Jak wynika z tytułu konkursu, od jego uczestników wymagana jest pewna znajomość i orientacja jeśli chodzi o tytuły, tematykę, a także aktorów z filmów nowych i tych, które znamy z poprzednich lat, a które przeżyły dorobku kinematografii ZSRR.

Zadanie konkursowe jest w zasadzie proste: należy zbierać wszystkie konkursowe zdjęcia zamieszczone w poprzednim i dzisiejszym „Magazynie”, „Gazety Białostockiej”. Nasi Czytelnicy już wiedzą, że każde z tych zdjęć przedstawia dwa fragmenty scen z dwu filmów.

Trzeba więc odpowiednio porządkować zdjęcia i zestawiać



(posklejać właściwie) — tak, aby uporządkować filmowe foty. Każdy z nich musi bowiem przedstawić scenę z jednego filmu. Z jakiego? — To jest właśnie druga część konkursowego zadania. Podpisujemy więc odpowiednio poszczególne foty, podając jedynie tytuł filmu.

Dla ułatwienia tego drugiego zadania podajemy 20 tytułów radzieckich filmów, wśród których znajduje się 10 tytułów uwzględnionych w Konkursie: „Dziwne dni jednego roku”, „Królowa balu”, „Pieśń tajgi”, „Hamlet”, „Sami na oceanie”, „Rzut karny”, „Szerzeń”, „Chodząc po Moskwie”, „Ballada o żołnierzu”, „Pogromca atamana”, „Ślepy pelikan”, „Zdradziecki strzał”, „Dom w którym żyjemy”, „Czekaj na mnie”, „Żywi i martwi”, „Moja córka”, „Ludzie i bestie”, „Biały kiel”, „Ballada husarska”.

Odpowiedzi konkursowe, czyli prawidłowo sklejone zdjęcia z podpisami bądź z wykazem 10 tytułów filmów występujących w naszym Konkursie — należy nadsyłać na adres redakcji „Gazety Białostockiej” (Białystok, ul. Wesołowskiego 1) DO DNIA 24 LI-STOPADA BR.

A oto dalsze i już ostatnie foty filmowe do Konkursu „Czy znasz film radziecki?” Zachęcamy serdecznie do wiedzy udziału w nim, gdyż na zwycięzców czekają ciekawe i cenne nagrody. (ag)



Sprawy do załatwienia

Fundusz Rozwoju Kultury

Za kilka tygodni zakończy się rok budżetowy. Armia księgowych zasiadając nad bilansami, w setkach biur do późnych godzin nocnych będzie pionoło światło. Stuk kłosał i warkot arytmometrów towarzyszyć będą powstawaniu obrazu naszej rzeczywistości. Będzie to obraz naszych zysków i strat. Obraz osiągnięć i niedomog. Dowiemy się, o ile w ciągu tego roku staliśmy się bogatsi. Dowiemy się też z dokładnością do jednego grosza, w jakich dziedzinach ponieśliśmy straty. Liczby są bezlitosne.

Nie wszystko jednak da się określić za pomocą liczb. Są dziedziny, w których się nie da precyzyjnie ustalić, czy mamy „manko” czy też „superatę”. Nie znaczy to bynajmniej, że wszystko tu jest nieuchwytnie. W każdej dziedzinie naszego życia obowiązują prawa, który stosunkowo łatwo zestawiać z realizacją, by dowiedzieć się co wykonaliśmy a czego nie.

Jedną z takich dziedzin jest kultura. Zarówno ta pisana przez duże „K”, o której treść i zakres działania toczą spory wybitni teoretycy, jak i ta przez „k” mała, realizowana dzień po dniu przez poszczególne zakłady pracy, rady zakładowe, domy kultury, kluby, świetlice. I tu i tam trzeba będzie w końcu roku dokonać swego bilansu. Na „Winien” wpisać to, co wykonaliśmy, na „Ma” to, czego wykonaliśmy nie byliśmy w stanie. Trzeba też będzie uzasadnić, dlaczego to czy inne przedsięwzięcie nie dobiegło do realizacji.

I tu wbrew temu co pisałem wyżej i wbrew dość powszechnie przyjętym mniemaniom, dojdziemy jednak do liczb. W uzasadnieniach raz po raz pojawiać się będzie sformułowanie: nie wykonano z powodu braku funduszy. Uzasadnienie takie pojawiałyby się w rocznych sprawozdaniach o wiele częściej, gdybyśmy w planach pracy włączyli wszystko to, co należałoby zrobić w dziedzinie kultury, a nie tylko to na co nas stać i co jest najkonieczniejsze.

A więc kultura cierpi na chroniczny brak pieniędzy? Nie! Oto w tych prawdziwych bilansach, tych sporządzanych przez księgowych, po stronie „Winien”, a więc tam gdzie gromadzą się natywki, raz po raz pojawiają się duże liczby. To pieniądze... nie wykorzystane na kulturę.

Paradoks? Oczywiście! Paradoks tym smutniejszy, że powtarzający się rokrocznie. Nie trzeba więc być prorokiem, by przewidzieć, że i w tym roku będzie tak samo. I w tym roku, jak w zeszłym, pięć czy dziesięć lat temu jedne instytu-

ty będą się tłumaczyć z nie wykorzystanych funduszy, a inne brakiem pieniędzy. Nie wykorzystane pieniądze wróć do Skarbu Państwa tworząc niezamierzony „zysk”. Zysk, który w bilansie społecznym należy wpisać na straty.

Taka sytuacja nie może trwać wiecznie. Władze odpowiedzialne za kulturę nie mogą być wiecznie bezradne. Wojewódzka Komisja Kultury nie może wciąż odsuwać na dalszy plan realizację słusznych wniosków tylko dlatego, że nie dysponuje odpowiednimi funduszami. Trzeba wreszcie dać tej sprawie właściwą wagę. W tym milionami dać jej prawy, które w rzeczywistości trwonionymi nie raz heretykami lub skazanymi z góry na straty, gdyż ich dysponentom brak koncepcji.

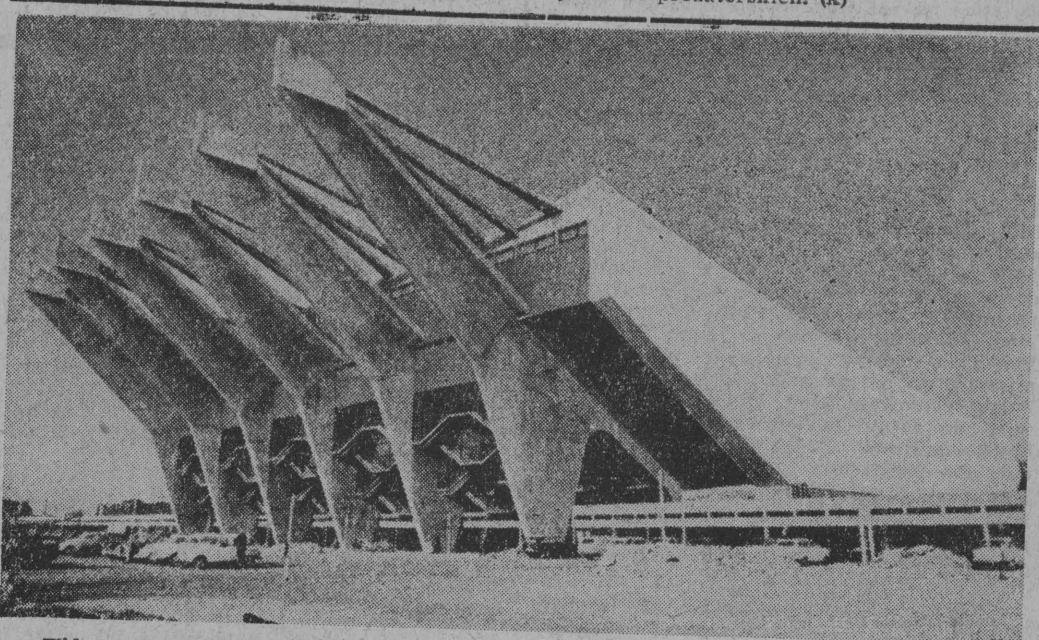
Nie może być, oczywiście, mowy o tym, by np. pieniądze odpisywane przez spółdzielnię od czystych zysków i przeznaczane na działalność kulturalno-oświatową przekazywać w całości Wydziałowi Kultury. Prezydent WRN. Nie można też pozbawiać swych związków zawodowych czy przedsiębiorstwa przemysłowe. Jest natomiast możliwość, a raczej konieczność, stworzenia jakiegoś funduszu centralnego będącego w dyspozycji Komisji Kultury WRN.

Fundusz taki stanowiłby żelazną rezerwę, dzięki której można by realizować te poczynania, które są niezbędne dla dalszego rozwoju kultury w województwie. W różnych poszczególnych instytucjach i organizacjach nie są w stanie same wykonać. Fundusz taki mógłby powstać ze składek, z dobrowolnych wpał dokonanych przez te wszystkie instytucje, które mają pieniądze i wiedzą, że ich w całości nie wykorzystają.

Nie wymyśliłem prochu. W oparciu o podobne założenia miała pracować Komisja Koordynacyjna działająca od szeregu lat przy Wydziale Kultury PWRN. Miała lecz nie pracowała, gdyż tworzenie „składowych funduszy” odbywało się na niewłasnej zasadzie. Każdy z członków tej komisji dając określona sumę od razu zeznał na jaki cel ma być ta suma zużyta. Jeśli np. miała być organizowana jakaś kosztowna impreza, to jedna instytucja dawała pieniądze na przejazd i utrzymanie zespołu tanecznego, inna — na orkiestrę, jeszcze inna — na nagrody itd. A przecież założenie było inne. Chodziło właśnie o stworzenie takiego funduszu, przy pomocy którego można by zrealizować nie tylko jakiś jeden doraźny cel, ale poprowadzić akcję rozłożoną na szereg lat. W efekcie system stosowany dotychczas dawał niewiele.

Mysł stworzenia Funduszu Rozwoju Kultury zrodził się na jednej z konferencji działaczy kultury. Projekt utworzenia takiego funduszu znalazł się w planie perspektywicznym opracowanym przez Wydział Propagandy KW PZPR. Od projektu do realizacji nie raz daleka droga. Jeśli jednak idzie o tę sprawę to musimy być drogi skrócić do minimum. Fundusz Rozwoju Kultury musi powstać już za kilka tygodni na początku nowego roku budżetowego. Każdy, komu bliskie są sprawy kultury, zdaje sobie doskonale sprawę, że uprzączenie systemu „nie wie lewica co czyni prawica” nie może trwać dłużej.

RYSZARD KRAŚKO



Widoczny na zdjęciu budynek — to nowoczesna hala widowiskowa w Białymstoku, budowana z 600 osób.

CAŁ

Prof. BERNARD LOVELL
dyrektor Obserwatorium
Jodrell Bank
OSTROŻNIEJ
Z ATMOSFERĄ
ZIEMI!

Byłakawicze wypadły poza zdobytą linię frontu, w rejon wydawałoby się niedostępne dla wiedzy ludzkiej, budzą w samych uczonych uczucie zdumienia — pisał prof. Lovell na łamach „Science et Vie”.

Kiedy pochylimy się nad rekonstrukcją przazdani radioteleskopu, często nawiązamy do niego, że to rzesz wypływający zgięci na papierze milimetrowym posłusznego jest sygnałom, przenikającym Wszechświat od miliardów lat, że wiecie mniej o w głąb czasu. Moja codzienna praca sprowadza się więc do badań zamierzającej przeszłości. Pochylił się nim, rzadko kiedy umyślnie, o sobie istnienie zjawisk zmutujących w przyszłość, rzeczywiste zdumiewających. Inaczej dzieje się, gdy odejść od swego warsztatu pracy. Gdy, na przykład, w jednym z kalifornijskich laboratoriów oglądam zadziwiające zjawisko, płatek stalowy, drgający przez niewidzialne promienie. Odkrycie zdolność dzienia się kiedyś radzieckiej biodynamii demonstrowa mi krótki, których pieć została przez nich uprzednio zdeteterminowana.

A przecież mój głęboki podziw dla tych osiągnięć nie jest wolny od niepokoi. Bo- wiem niektóre eksperymenty, dziś zapoczątkowane, mogą mieć nieprzewidywalne konsekwencje. Te, o których będę mówił, są wprawdzie jeszcze niemal w sferze fantazji, lecz ich korzenie mocno już tkwią w obecnej rzeczywistości naukowej. A chodzi tu o problemy zakrojone na wielką skalę, ponieważ w tym czasie się dokonują zmiany ziemskie i wysłać w stronę dalekich planet statki kosmiczne, ważące setki ton.

W każdej epoce ludzie, wspominając prze-

W Bibliotece
Etnografii Polskiej
Kurpie
Puszcza Zielona

Nakładem Narodowego Zakładu imienia Ossolińskich ukazał się II tom „Kurpie, Puszcza Zielona”, z cyklu etnograficznych opracowań Instytutu Historii i Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk.

Region kurpiowski, uchodzący również do obręb naszego województwa, jest jednym z ciekawszych pod względem tradycji kultury ludowej. W wydawnym przez dwoma laty I tomie, pod tym samym tytułem, zawarta została taka historia regionu, jaka widzieli ją dawniejsi badacze. Aktualnie prowadzone studia etnograficzne wspierają naukowo do uprzednich badań, nadal podkreślają odrębność kulturową Kurpiowszczyzny. Związek przyczyn tej odrębności to charakterystyczne właściwościach geograficznych (nieurodzajna gleba, woda i puszcza) jak też w położeniu w stosunku do centrów polityczno-gospodarczych kraju.

Tom II „Kurpie” poświęcony jest głównie zagadnieniom gospodarki chłopskiej. Oddzwonienie najstarszych tradycji zajęć w tej dziedzinie, ustalenie ich współzależności, ich zmienności w budowie rodziny, było zasadniczym celem zespołu autorów, których opracowania znajdują się w tym tomie.

Rozdział I zawiera pozycje na temat rolnictwa i struktury społeczno-gospodarczej wsi kurpiowskiej. W rozdziale II, traktującym o bartnictwie, znajdujemy opracowanie na temat dawnego bartnictwa łomżyńskiego oraz pasiecznictwa w obrębie Kurpiowskiej Puszczy Zielonej na przełomie XIX i XX wieków. Najciekawsza jest jednak część III, zawierająca opracowanie na temat przynależności domowego i rzemieślniczej. Dowiadujemy się z nich o tradycyjnej obróbce drewna na Kurpiowszczyźnie, plecionkarstwie ludowym na terenie dawnej Puszczy Zielonej, o układowie z terenów północnej Kurpiowszczyzny, a także o tradycyjnych kowalstwie i garbarstwie ludowego z tego regionu.

Połączone prace streszczają się w języku francuskim, a spis rozdziałów, rysunki i tablice — w języku rosyjskim. Rysunki i zdjęcia pochodzą z znacznej części z kurpiowskich wsi w powiatach Kolno i Łomża.

„Kurpie, Puszcza Zielona” — to książka, która zainteresuje nie tylko etnografów. (ag)

szłość, ubolewają nad pogorszeniem się pogody. I za te zmiany obciążają ludzkie działania w tej lub innej dziedzinie. W naszej epoce oskarża się eksplozję nuklearną. Wielu meteorologów ripostuje: energia wyzwolona przez jednorodne eksplozję nuklearną równa się mniej więcej energii wyzwolonej przez silną burzę; a ponieważ atmosfery ziemski zakłócają tysiące burz, wobec tego kilka odosobnionych wybuchów atomowych nie może mieć wpływu na stan pogody.

Tymczasem w podobnych rozważaniach należałoby zachować o wiele większą ostrożność. Mamy tylko ostrzychu wiedzy o skutkach ludzkiej interwencji w układ dolnych warstw atmosfery. Jeszcze mniej wiemy o reperfekcjach, jakie to zmiany mogą spowodować w stratosferze i w warstwach wyższych. Jedno stało się pewne. Na wysokości 40 km atmosfera jest 1000 razy bardziej rozrzedzona niż na powierzchni ziemi, a na wysokości 80 — 100 km — milion razy. Oznacza to, że większe zaburzenia lokalne w dolnych warstwach atmosfery mogą z łatwością przenosić się w górę. Dotyczy to również przenikania tam ciężkich mas materii, które transportowane w wysokiej rejonie przez rase rakiet kosmiczne.

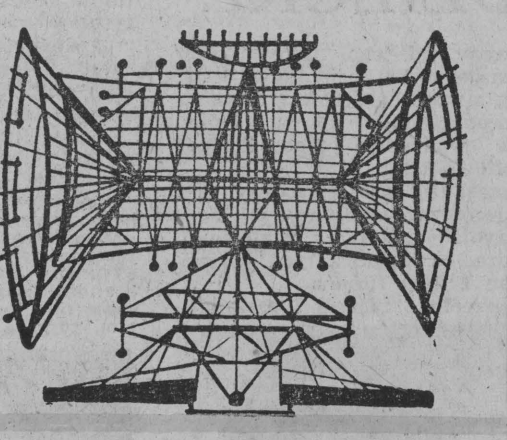
Problem więc sprowadza się do tego: czy warunki panujące na wielkich wysokościach kształtują także atmosferę w najbliższym otoczeniu Ziemi? Meteorologowie nie chcą odpowiadać na to pytanie, stojąc na stanowisku, że dokładniejsze zbadanie wysokich rejonów nie jest jeszcze możliwe. Niemniej, ponieważ o zanieczyszczenie atmosfery przez Słońce — meteorologowie — w ostatnich latach — twierdzą się coraz więcej uwarunkowania problemu pochłaniania promieni słonecznych na poziomie tych właśnie wysokich rejonów.

Wieksość promieni podczerwonych jest pochłaniania w niskich warstwach atmosfery przez chmury, a także przez powierzchnię Ziemi. Lecz promienie ultrafioletowe zatrzymują się na wielkich wysokościach. Część z nich na wysokości 100 km wpływa na zjawiska w jonosferze. Część pozostaje na wysokości 30–50 km — oświetla atmosferę, przekształca ją w ozon, nieprzeniknął dla promieni ultrafioletowych. Wiadomo jednak, że ozon łatwo podlega rozkładowi. Gdyby więc wskutek zanieczyszczeń został wyeliminowany, promienie ultrafioletowe dotarłyby do Ziemi. Z kolei zaś, gdyby to zjawisko trwało długo, istoty ludzkie byłyby narażone na ciężki „cios słoneczny”, także — na sterylizację. Dodać do tego realne niebezpieczeństwo takiego naruszenia obecnego układu temperatur w atmosferze, że nikt nie mógłby dziś określić, jak wielkie zmiany nastąpiłyby w klimacie.

Łatwo natomiast obliczyć, że kilka ton zanieczyszczeń wyniesionych na wysokość 40 km ponad Ziemię wystarczy, aby zmniejszyć o przestrzeń kilku kilometrów kwadratowych na przeciętli kilku godzin.

Zapewna, są też argumenty, którymi podważa się zasadność tych alarmów. Można wykazać, że warstwa ozonu jest bardzo gęsta, toteż zanieczyszczenia wywołują tylko zmiany lokalne, że zaś spowodują jedynie nieznaczne odchylenia od normy w zakresie temperatur maksymalnych. Wszystko jednak zależy od niezliczonej ilości czynników, których znaczenia nie sposób dziś w pełni ocenić.

Opracował M. J.



WYKRYWACZ PROMIENI

Nowy model wykrywacza promieni opracowała jedna z firm amerykańskich. „Okiem” tego urządzenia jest element czuły na promieniowanie ultrafioletowe, ale — co najważniejsze — nie reaguje on na promieniowanie, którego źródłem jest światło słoneczne, lamp jarzeniowych czy światło słoneczne. Wykrywacz znajduje się w obudowie pozwalającej mu pracować również w atmosferze gazów wyciekających i w zakresie temperatur od —35 do +75 stopni Celsjusza.

NOWY CZYTNIK TASMY PERFOROWANEJ

Pierwszy na świecie fotoelektryczny czytnik taśmy perforowanej wyprodukowała firma Montgomery w Nowym Jersy. Czytniki takie mogą znaleźć szczególne zastosowanie w postępujących się taśmą perforowaną układach programowego sterowania obrabiarkami. Ich wyższość nad mechanicznymi metodami rozszyfrowywania „dziurkowanych rozkazów” dla obrabiarki polega na większej pewności odczytu i mniejszym niszczeniu taśmy.

ELASTYCZNE KADŁUBY

Stocznia w Tokio opracowuje projekt budowy statków o kadłubach łączących elastyczność z wytrzymałością.



Rumuńskie foto-migawki

**Banki tkanek, czyli...
...CZĘŚĆ I
ZAMIEIENNE
CZŁOWIEKA**

Przeszczepianie tkanek jest często jedynym źródłem ratowania już nie zdrowia, ale życia chorego. Na całym świecie, na wzór od lat działających stacji krwi-dawstwa, powstają nowe stacje czereści zamiennych tkanek, czyli banki tkanek. W specjalnych urządzeniach przechowuje się tu różne tkanki ludzkiego ciała, jak naczynia krwionośne, skórę, kości, itp. Stąd — na żądanie — są one wysyłane w specjalnych pojemnikach, gwarantujących tkankom jałowość i odpowiednie warunki transportu.

Także w Polsce poszczególne kliniki posiadają banki tkanek na własne potrzeby. Odczuwa się jednak brak centralnego ośrodka, który mógłby zaopatrywać wszystkie szpitale. Prawdopodobnie już niedługo stworzony zostanie taki ośrodek, gdzie przeszczepianie tkanek musi i może być wykonywane nawet w prowincjonalnych szpitalach.

PRZY POMOCY MAS PŁASTYCZNYCH

Biomedycyna powszechnie stosuje dziś dwie metody konserwowania: głębokie zamrażanie tkanek i długotrwałe przechowywanie ich w specjalnych chłodziakach oraz zamrażanie i wysuszenie tkanek, czyli tzw. liofilizację. Wysuszone sposobem liofilizacyjnym tkanki mogą być przechowywane przez wiele lat w zwykłej temperaturze, co znacznie ułatwia ich magazynowanie i transport na duże odległości.

Nad wynalezieniem prostego, a jednocześnie praktycznego, sposobu konserwacji tkanek pracuje na całym świecie. Jedną z nowszych koncepcji polega na wykorzystaniu do tych celów mas plastycznych. Polimery, które nie zapadają się w plastiki, który to stwardnienie wytwarza osłonę odporną na działanie czynników zewnętrznych.

Metody te umożliwiają długotrwałe przechowywanie tkanek i gromadzenie ich zapasów dla potrzeb zakładów leczniczych. Tkaniki, konserwowane tymi metodami zachowują swą strukturę morfologiczną oraz cechy biologiczne.

W tym celu z pomocą specjalnej konstrukcji zawieszono skłania do tego tendencja budowy statków o coraz większej długości, którą muszą mieć bardzo sztywne — wytrzymałe, a więc i cięższe — kadłuby. Statki „na zawiasach” podczas dużej fali uginają się, przez co napężenia występujące w poszczególnych częściach statku byłyby znacznie mniejsze. Warto nadmienić, iż nie jest to zupełnie nowa koncepcja; pierwszy elastyczny statek zbudowano przed stu laty w Anglii.

**nowości
TECHNIKI**

KIEROWCA Z AMORTYZACJĄ

W siedzeniu z hydrauliczną amortyzacją wyposaża swoje samochody jedna z firm zachodniemiejskich. Oprócz pełnego zabezpieczenia kierowcy przed wstrząsami w czasie jazdy, amortyzatory dają możliwość regulacji położenia siedzenia w bardzo szerokich granicach. Dotychczas siedzenia a-

TURYŚCI...

Zwiedzając czarnomorskie wybrzeże Rumunii, spotykają się natchnieniem w Konstancji — starym portowym miście ożywionym setkami legend.

W dziedzinie muzeów nie można omijać zwiedzania muzeum, gdzie jeden z jego miniretów stanowi najwyższy punkt, skąd turyści mogą podziwiać miasto i morze. Stąd też robi się tysiące zdjęć każdego dnia. Idąc kretym schodkami na szczyt wzwyż, widzi się znaną panoramę — ścisły pomnik namiatkowemu autorstwu. Co jednak zdmienia — niemal całkowicie brak wymyślnych podpisów naszych rodaków. Widocznie n- niemy sznować zabójczy za grania, bo jak wiadomo, w kraju — nie przepuszczy podobnym okazom...

Oprócz droższych wyrobów „u- drew”, których nie brak sklepach pobliżnych do naszej „cepieli”, co bardziej przedzi- biorczy wydobywają ofertę tury- stom i inne drobiazgi. Na starym rynku możemy kupić od kocz- drewniana fularkę. W pobliżu zaś hotelu i restauracji sprzedaw- cale stopy lekkich czepczek ze specjalnie wyprawianej bawy. Mają one w sobie autentyzm i w- zmysła, toteż wielu kupujących ulega temu złudzeniu...

Tekst i zdjęcia (ag)

**W TEMPERATURZE
ABSOLUTNEGO ZERA**

Przy ultrazwybkim zamrażaniu wyizolowa- nych tkanek osiągnięto temperatury zbliżone do zera absolutnego (minus 273°C) bez uz- kładania komórek. Stalo się to możliwe po dodaniu do płynu tankowego tzw. glicero- lu, który — wiążąc wodę komórek — zapo- biega ich zamrażaniu i wystąpieniu zwią- zanych z tym procesów destrukcyjnych.

Ultrazwybką chłodzenie polega na zamrażaniu tkanek w ciekłym helu i azocie w niewy- krótnym czasie, wynoszącym od 1–2 sek. Wytwor- zione wówczas kryształki lodu są tak drobne, że nie niszczą struktury komórek. W tem- peraturze zbliżonej do zera absolutnego możemy przechowywać tkanki przez czas nieograniczony. Metoda jednako jest niebezpieczna i wymaga specjalnej, skomplikowanej aparatury.

Jak kolosalne znaczenie dla przedłużenia życia wyizolowanych z organizmu żywego komórek ma temperatura — niech świadczy poniższy przykład.

Krew w temperaturze pokojowej traci swą przdatność już po upływie kilku godzin. Jeżeli będziemy ją przechowywać w tempe- raturze —4 do —40°C, zachowa ona we bio- logiczne właściwości przez okres około 5 ty- godni. Jeżeli zaś obniżymy temperaturę po- mieszczenia do poziomu w granicach od —80 do —120°C, dochodzi do tak daleko do- suniętego zwolnienia procesów biochemicz- nych zachodzących w poszczególnych krwin- kach, że można przechowywać krew przez okres kilku lat.

Metoda ta już obecnie znalazła zastosowa- nie przy konserwowaniu krwinek czerw- nych, płenników, i komórek szpiku kostnego.

**KIERUNEK: PRZESZCZEPIANIE
NARZĄDÓW**

Od konserwacji i przeszczepiania tkanek dzieł nas tylko krok do przeszczepiania narządów.

Ekspertyzy z zamrażaniem ciałych narządów są m. in. przeprowadzane na uni- wersytecie w Harvard i szpitalu w Bostonie. Serce psa zostało „przechrywane” w specjal- nym pomieszczeniu o niskiej temperaturze, a następnie tuż przed operacją „ogrza- ne”. Przeszczepienie go innemu psu — za- częło się normalnie.

Podobnego eksperymentu dokonał fizjolog francuski Louis Rey, który przechował ser- ce kurczaka w temperaturze —196 stopni C przez okres 6 miesięcy.

Niedługo jest chwila, kiedy można będzie ra- tować życie ludzkie sposobem przeszczepia- nia narządów. Już obecnie się nad tym roz- mienia. W tym celu, w których prze- chowywano w stanie żywym — serce, płu- ca, które w odpowiednim momencie zdane by- ły do przeszczepienia.

**Dr. ARTUR DZIAK
(WIT-AR)**

WYBRANIA KOMITETÓW BLOKOWYCH

Towarz. la — seki niedziele, 15 bm. zebrania s- rowadaw- wypa- 6-wyborcze organizują komi- cy blokowe partii, w Białymstoku — nr 39 w Technikum Wod- no-Melioracyjnym o godz. 16, nr 33 — w szkole podstawowej nr 8 o godz. 15 i 1 komet- tej Str. ży Pożarnej przy ul. Produkcyjnej o godz. 17.

W poniedziałek, 15 bm. odbędzie się zebrania sprawozdawczo-wyborcze komitetu blokowego nr 45 — w świetlicy Prezydium MRN, sala nr 5, godz. 17 oraz komitetu blokowego nr 49 — w świetlicy FPIU przy ul. Łąko- wej, o godz. 17.

Na zebraniach obecni będą radni MRN. (as)

KOMUNIKATY

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Szeptowie podaje do wiadomości członków, że załagę dywidendy z tytułu udziałów członkowskich BĘDĄ WYPŁACANE do dnia 15 grudnia 1964 r.

Po tym terminie nie wypłacane z tego tytułu kwoty zostaną przeksięgowane, ze stratą członków, na fundusz zasobowy spółdzielni i wszelkie roszczenia nie będą u- względniane. K 1451-0

Prze IV Kongresem ZSL

CHY SPOŁECZNE WZROST SZEREGOWY SPOTKANIA Z DELEGATAMI

W to przygotowań do IV Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, 298 kół ZSL zrzeszających 2.390 członków, podjęło i alizuje czynny społeczny. Pozostałe kółka Słownictwa aktywnie uczestniczą w czynach społecznych inicjowanych przez podległe organizacje partyjne. Głównie organizacje społeczne. Ostatnio we wsiach i gromadach odbyły się spotkania miesz- kańców z delegatami na IV Kongres ZSL. Licząc tych spotkań toczą się dyskusje o problemach życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego poszczególnych środowisk.

W wiecie łomżyńskim, w atmosferze przygotowań do IV Kongresu ZSL, znacznie roudowały się szeregi Stronnictwa. Podjęto Powiatowego Zjazdu Delegatów ZSL. Łomżyńscy wczoraj uroczystość 999. 1000-lecie ogólnym członkowską miesz- kańców powiatu. Z inicjatywy aktyw- istów ZSL powstają nowe kółka rolni- cze, ka ZMW i kółka gospody wiejskich.

Kamania związana z przygotowaniem do IV Kongresu ZSL zbiega się z obradami powiatowych konferencji sprawozdawczo- wyborczych PZPR. Stąd też we wsiach i gromadach Białostockich odbywały się często wspólne narady gromadzkich akty- wistów ZSL i PZPR. W ZSL we wsiach, gdzie działają POP i kółka Stron- nictwa. (lk)

**Oddano do użytku nową
drogę w pow. białostockim**

W niedzielę, 15 bm. w pow. białostockim oddano do użytku nową drogę zbudowaną przy dużej pomocy państwa oraz w czynny społeczny mieszkańców, dla uczczenia IV Zjazdu PZPR i XX-lecia PRL. Nowa droga o długości 23 km, prowadzi z Michałowa do Jałowiek. Pierwsze prace rozpoczęły zostały trzy lata temu, ale największy wysiłek włożony został w roku bieżącym.

Po trójtygodniowym przedsięwzięciu, na le- żącym polanie w pobliżu wsi Bachury, o godz. 10 rozpoczęła się wielka wiec społeczność pow. białostockiego. (h)

**W Klubie „Siedmiu”
Wieczór autorski E. Brylla**

nickie

i poranek pojeży

Dziś, 14 bm. w Klubie „Siedmiu” w Białymstoku odbędzie się o godz. 19-tej wieczór autorski poety i prozaka Ernesta Brylla, który otrzymał ostatnio nagrodę im. Władysława Broniewskiego, przynależną rok- rocznie za najwybitniejszy tomik poe- zyj społecznie zaangażowanej. Ernest Bryll po- chodzi z środowiska wiejskiego i temu też środowiskowi poświęca większość swoich utwo- rów zwłaszcza z zakresu prozy. Debiutował w 1958 r. tomikiem wierszy „Wigile wariata”. Duży rozgłos przyniosły mu trzy tomy pro- zy: „Studium” oraz powieści „Ciotka” i „Oj- ciecie”. Za utwory prozatorskie i tomiki wierszy, m. in. „Twarz nieścisłonięta” otrzymał wiele nagród i wyróżnień.

Wieczór autorski Ernesta Brylla poprzedzi prelekcja dr. Piotra Kuncewicza.

Następnego dnia, 15 bm. Klub „Siedmiu” zaprasza miłośników poezji na prelekcję dr. Piotra Kuncewicza na temat „współczesnej poezji polskiej oraz poranek poezyki w wy- kładzie prof. N. Kurokiewicz i Kazimierza Borowca. Po- czątek o godz. 11-tej.

„anizatorów imo imprez jest Korespon- dencyjny Klub Młodych. (k)

WYBRANIA KOMITETÓW BLOKOWYCH

Towarz. la — seki niedziele, 15 bm. zebrania s- rowadaw- wypa- 6-wyborcze organizują komi- cy blokowe partii, w Białymstoku — nr 39 w Technikum Wod- no-Melioracyjnym o godz. 16, nr 33 — w szkole podstawowej nr 8 o godz. 15 i 1 komet- tej Str. ży Pożarnej przy ul. Produkcyjnej o godz. 17.

W poniedziałek, 15 bm. odbędzie się zebrania sprawozdawczo-wyborcze komitetu blokowego nr 45 — w świetlicy Prezydium MRN, sala nr 5, godz. 17 oraz komitetu blokowego nr 49 — w świetlicy FPIU przy ul. Łąko- wej, o godz. 17.

Na zebraniach obecni będą radni MRN. (as)

KOMUNIKATY

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Szeptowie podaje do wiadomości członków, że załagę dywidendy z tytułu udziałów członkowskich BĘDĄ WYPŁACANE do dnia 15 grudnia 1964 r.

Po tym terminie nie wypłacane z tego tytułu kwoty zostaną przeksięgowane, ze stratą członków, na fundusz zasobowy spółdzielni i wszelkie roszczenia nie będą u- względniane. K 1451-0

OGŁOSZENIA DROBNE

Do małżeństwa z drisco- taniem przynajmniej na stałe pomoc domowa — Warszawa Grochów, Osow- ska 85 m. 20, godz. 10-12, k 1450-1

Potrzebna solidna, po- pomoc domowa na stałe. Białystok, Szosa Wschod- nia 15 m. 10, Zgła- szać się po godz. 13-tej, k 5013-1

Paau samodzielnemu wy- najmu pokój. Białystok, Osiedle Pietrasze, Ge- dymina 36, k 5000-1

Odstąpię pokój samo- dzielny, w centrum Białystoku, ul. Dzielna 87/a, k 5010-1

Mieszkanie 2-pokojowe, w centrum Białystoku, ul. Dzielna 87/a, k 5010-1

Spółdzielnia Pracy Che- miczno-Farmaceutycznej w Białymstoku poszu- kuje garażu na samo- chód „Zuk”, najlepiej w śródmieściu.

Gabinet dentystyczny, w centrum Białystoku, ul. Dzielna 87/a, k 5010-1

Dom (cały lub część) — sprzedaż. Włodarska 15, k 4987-1

Gabinet dentystyczny, w centrum Białystoku, ul. Dzielna 87/a, k 5010-1

Tabliczki inwentarzowe, znamionowe i in- ne na blasze angielskiej białej

**WYKONUJE
sposobem chemigraficznym**

Spółdzielnia Inwalidów im. 22 Lipca w Szczytnie, ul. Odrodzenia nr 10, tel. 708.

Gwarantujemy szybkie i solidne wykona- nie zamówień. k 1435-1

przetargi

**BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU NASIONAMI „CENTRALA NA-
SIENNA”** sprzedaje na rozbiórke, w drodze przetargu nieograniczonego, wybudowane w r. 1958: budynek drewniany i chlew drewni- any w Białymstoku, ul. Branka 2. Ogólna wartość budowli — 125.988 zł.

Przetarg odbędzie się w Białymstoku, Rynek Kościuszki 26, w dniu 27 listopada 1964 r. o godz. 10. W razie nie dojdęcia do skutku, następny przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia 1964 r. o godz. 10 w tymże miejscu.

Do przetargu mogą przystąpić przedsię- biorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, po wpłaceniu do kasy Centrali Nasiennego wadium w wysokości 10 proc. ceny szacunkowej.

Budynki oglądać można każdego dnia rob- oczego. Informacji udzielać będzie Cen- trala Nasienna Oddział w Bielsku Podlaskim, ul. Sportowa 2 i Zarząd Centrali Nasiennego w Białymstoku, ul. Rynek Kościuszki 26. k 1445-1

Powszechna Spółdzielnia Spożywcza w Bielsku Podlaskim zatrudni natychmiast: **KIEROWNIKA** zakładów gastronomicznych — wymagane wykształcenie średnie gastro- nomiczne oraz kilkuletnia praktyka na kie- rowniczym stanowisku; 3 **KUCHARZY** — wymagane wykształcenie gastronomiczne o- raz kilkuletnia praktyka; 5 **OSÓB** do za- gniad gastronomicznych po Zasadniczej Szkole Gastronomicznej.

Warunki pracy i płacy w/g Układu Zbio- rowego. Podania wraz z życiorysem oraz opinią z ostatniego miejsca pracy należy składać pis- mennie lub osobiście w Dziale Kadr PSS w Bielsku Podlaskim, ul. Mickiewicza 47, do- kój nr 7. k 1441-0

Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Farmaceu- tycznej w Białymstoku zatrudni natychmiast: **TECHNIKA CHEMIKA** na stanowisko kie- rownika Zakładu Produkcyjnego w Moń- kach. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni w Białymstoku przy ul. Fornalskiej 9. k 1444-00

**Spółdzielnia Pracy Metalowców
im. 1 Maja w Białymstoku, ul. Mińska 1,
w związku z brakiem miejsca na maga-
zynowanie**

**WZWA KLIENTÓW DO ODBIORU
POWIERZONYCH MODELI
ODLEWNICZYCH**

w terminie do dnia 15 grudnia 1964 r.
Po upływie w/w terminu modele przecho- dzą na własność spółdzielni. k 1442-1

**Białostockie Powiatowe Zakłady
Prefabrykacji Terenowego Przemysłu
Materiałów Budowlanych**

w Białymstoku, ul. Hetmańska 89
zawiadamiają wszystkich odbiorców, że z uwagi na przeprowadzanie okresowej in- wentyaryzacji

**w dniach 24. XI do 1. XII br.
magazyn wyrobów prefabrykowanych
BĘDIE NIECZYNNY**

k 1446-1

**Hurtownia Artykułów Metalowych
i Elektrotechnicznych**

w Białymstoku, ul. Szosa Wschodnia 115

SPRZEDA

przedsiębiorstw państwowych lub spół- dzielczych

WÓZEK SAMOJEZDNY

akumulatorowy, widelkowy-podnośnikowy o udźwignię 3 ton. Cena 20.000 zł. k 1439-1

**UWAGA,
Hodowcy Zwierząt
Futerkowych!**

**Białostockie Przedsiębiorstwo
Obrotu Surowkami Włókienniczymi
i Skórzanymi w Białymstoku**

**ROZPOCZŁO
SKUP SKÓR SUROWYCH
Z NORKI I LISÓW HODOWLANYCH**

Punkt skupu mieści się w Białymstoku przy ul. Włókienniczej 16 i czynny będzie do 30 kwietnia 1965 r.

Zakup skór futerkowych dokonuje Kom- isja Klasyfikacyjna dwa razy w tygod- niu, a to:

— poniedziałek w godz. 7–14,
— wtorek w godz. 7–14.

Przedsiębiorstwo dokonuje zakupu skór zgodnie z zawartymi umowami kontraktacyj- nymi. Hodowcy winni złożyć do Przed- siębiorstwa zgłoszenie o przpuszczal- ności i ilości oferowanych skór do sprzedaży.

Na podstawie tych zgłoszeń zostanie opar- owany harmonogram dostaw, a hodowcy zostaną powiadomieni o dacie dostawy. Brak zgłoszenia upoważnia przedsiębior- stwo do ustalenia daty dostawy według u- znia.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami sanitarnymi, do obrotu mogą być dopu- szczone skóry ze zdrowych zwierząt, w związku z tym przy sprzedaży skór każdy hodowca obowiązany jest przedstawić świadectwo pochodzenia i zdrowotności na skóry ze zwierząt futerkowych, wystawione przez właściwego lekarza weterynaryjnego i na urzędowym formularzu. Skóry bez świa- dectwa lekarskiego nie będą kupowane.

**Od hodowców, z którymi zawarto umowy
kontraktacyjne, równolegle ze skupem skór
kontraktacyjnych odbędzie się będzie skup
wolnorynkowy nadwyżek skór z hodowli.**

Wypłaty należności za dostarczone skóry odbędzie się za pośrednictwem Banku Spółdzielczego w Białymstoku, ul. Zamen- hofa (gmach PKO). k 1440-1

**Ogłoszenie w „Gazecie”
to najlepsza forma
REKLAMY**

**DOKAD
dlaś idziemy?**

**W BIAŁYMSTOKU
TEATR**

Teatr im. A. Węgier- ki — w sobotę i nie- dzielę — 17. „Siostry” — 18. „Siostry” — 19. „Siostry” — 20. „Siostry” — 21. „Siostry” — 22. „S

Ma GAZY NEK

Jak wam
się podobam?



Obiektym
przez świat



Nowy gmach Urzędu Rady Ministrów w Oslo.

CAF

CHLEB W KONSERWIE

Od niedawna produkuje się w Stanach Zjednoczonych chleb w konserwie. Ma on coraz większe powodzenie i handlowcy przewidują, że za 5 lat będzie go się sprzedawać tyleż, co chleba świeżego. Chleb konserwowy jest bardzo wygodny w razie niespodziewanych odwiedzin, czy np. przyjazdu „z delegacji” do domu już po zamknięciu sklepów.

STATYSTYCZNE LAKOMCZUCHY

Według statystyk, najwięcej wszelkiego rodzaju wyrobów cukierniczych i czekolady (poza zwykłym cukrem) spożywają Anglicy, gdyż aż 12 kg przeciętnie rocznie na głowę. Szwajcarzy jedzą słodyczy 10,8 kg, Belgowie — 8,4 kg, mieszkańcy Stanów Zjednoczonych — 7,9 kg. Francuzi (uchodzący za łakomczuchów i smakoszy!) — 5,4 kg. Natomiast producenci najlepszych na świecie lodów, Włosi,

spożywają wszelkich słodkości tylko 2,1 kg na osobę.

TKANINA, KTÓRA „ROŚNIE” RAZEM Z DZIECKIEM

W Stanach Zjednoczonych i Włoszech wyprodukowano ostatnio specjalne tkaniny przeznaczone wyłącznie na odzież dziecięcą. „Babygro” jest materia-

CO KRAJ
TO OBYCZAJ

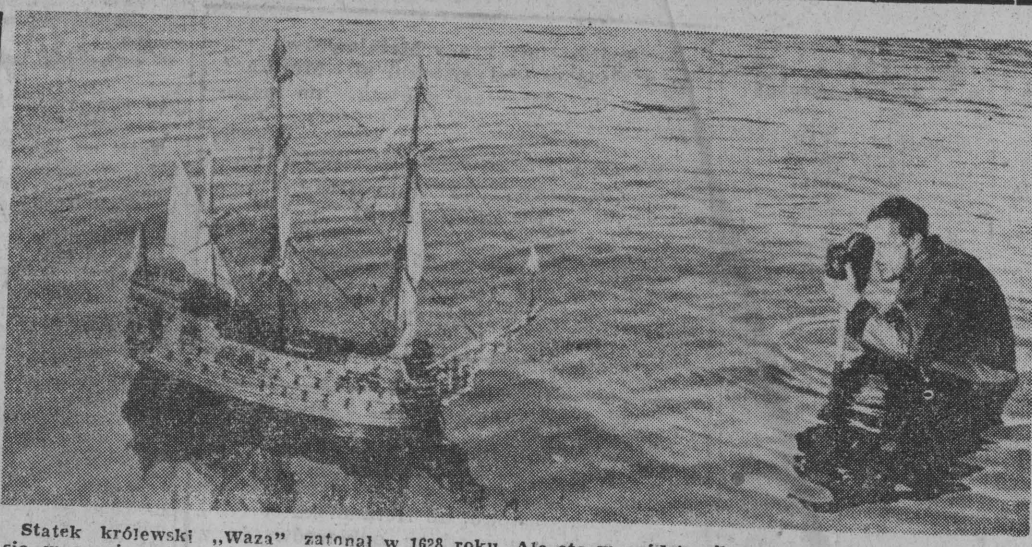
tem rozciągliwym wzdłuż i w szerz, przypomina trochę gabkę i przeznaczony jest na spódnice i tym podobne kreacje dla najmłodszych. Sznurze momentalnie, nie wymaga żadnego prasowania i może dziecku służyć bardzo długo, gdyż odzież

„rośnie” razem z dzieckiem, to znaczy rozciąga się odpowiednio do jego wzrostu.

Dla dzieci starszych przeznaczony jest włoski „Merakion”, tkanina odporna na wszelkiego rodzaju plamy. Nawet atrament wywabia się czystą, zimną wodą. „Werakion” jest lekki, niegniotący, łatwo się pierze i szybko schnie.

MŁODZIEŻOWY GUST

Ankieta przeprowadzona wśród francuskiej młodzieży akademickiej wykazała ogromną różnicę w poglądach na styl ubioru między studentami a 15-latkami. Młodzież akademicka pragnie odzieży wygodnej i eleganckiej, zależy jej, aby wyglądała starannie, co wcale nie jest idealnym „nastolatkiem”. Jest rzeczą charakterystyczną, że rodzimej konfekcji zarzuca francuska młodzież pomijanie rozmiarów nietypowych.



Statek królewski „Wasa” zatonął w 1628 roku. Ale oto w październiku 1964 roku statek pojawił się w porcie sztokholmskim. Po prostu pani Ruth Karlsson zbudowała lodzimetrowy model statku. NA ZDJĘCIU: operator telewizji szwedzkiej filmuje miniaturę statku.

Fot. J. Mazurek

SALATKA Sportowa

Do zobaczenia w Meksyku — tak żegnali się sportowcy w dniu zakończenia XVIII Igrzysk Olimpijskich, ale Meksykańczyści już w czasie trwania Igrzysk nie ouszczali żadnej sposobności, aby

propagować swoją stolicę: porczyli z napisem „Meksiko 1968” wręczał bokserom zdobywcą brązowego i jedynego medalu olimpijskiego dla barw Meksyku Juan Mendoza.

Takahasi Ono, który w imieniu olimpijczyków składał przysięgę, jest rekordzistą, jeśli chodzi o liczbę zdobytych medali: brał on udział w czterech Igrzyskach Olimpijskich i zdobył 11 medali: pięć złotych, cztery srebrne i dwa brązowe.

Jak wielkie jest zainteresowanie dla dżudo w Japonii o tym świadczy fakt, że w dniu finałów przez 6 godzin pod rząd telewizja japońska transmitowała dżudo, choć w tym samym czasie odbywał się finałowy mecz turnieju olimpijskiego w piłce nożnej.

„Olympic Shuffle” — oto nazwa nowego tańca, który powstał w Tokio w czasie Igrzysk. Jest podobny do twistu — jego twórcą, Hideki Watanabe, twierdzi, że inspiracją były dla niego ruchy niektórych lekkoatletów w czasie rozgrzewki.

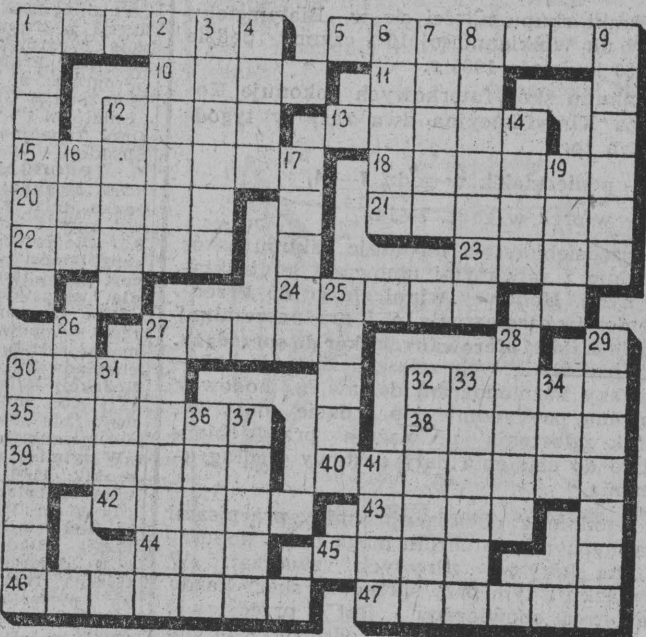
Japońskie publiczne łaźnie od dawna cieszą się uzasadnioną sławą. W okresie Igrzysk jedna z łaźni wprowadziła trzy standardy usług — złoty, srebrny i brązowy. Po przejściu przez wszystkie przyjemności przewidziane „kategorii złota, będziesz się czuł jak zdobywca złotego medalu” głosiła reklama.

Zdobywca złotego medalu w dżudo w kategorii wazeh wag — Holender Geesink, którego zwycięstwo było dużym rozczarowaniem dla Japończyków, oświadczył: „Nie powiniście się martwić — raczej być zadowolonymi, że nasz narodowy sport tak bardzo jest popularny na świecie”.

HALLES

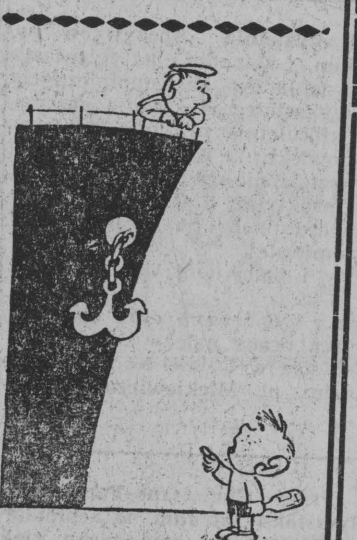
Rzeczywistość należy nadysłać w terminie tygodniowym z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka z nr 272”.

Za trafne rozwiązanie krzyżówki z nr 254 nagrody wylosowali: Barbara Romanowicz z Białegostoku, Cecylia Balczun ze Skarżewa (pow. Gódnia), Ludwik Markiewicz z Białegostoku — Starosielc, Cezary Ostrowski z wsi Pogorzały (pow. Gódnia) i Zofia Gacińska z Białegostoku.



Płaszcz z welny imitującej futro ocelotów. Do tego modelu „Lola” proponuje szmerowane zapieczęcie.

CAF



— Mogę go sobie ochrzcić?
Rys. K. Mozolewski

EDWIN LANHAM ZAGINEKA SYLVIA KING (POWIEŚĆ KRYMINALNA) PRZEŁOŻYŁA J. DOLEŻAŁ-NOWICKA

— Naprawdę? Pewno chciałbyś mu zadać mnóstwo pytań? Rozmawiałeś z nim wczoraj jak zastępca prokuratora generalnego.

— Zadawanie pytań, to najlepszy sposób zdobywania informacji — wyjaśnił. — A twój ojciec zna się doskonale na nauce.

— Spotkamy się później w redakcji, do widzenia — i odwiezła słuchawkę.

Pam była bardzo podniecona wycieczką. Wyjechała szorty, koszulkę jerselową i tenisówki, które miała włożyć, i pełna była planów, jakie tylko snuć może pełne radości życia dziecko.

— Ja już mam wakacje — mówiła. — Wcale nie o wyspę nawet o wyjeździe na obóz... Tatusiu, poczekaj aż ja obaczysz te ubrania, które kupiliśmy z Laurą wczoraj z okazji jej przysięgi do domu. Była taka jedna śliczna, żółta sukienka, ale strasznie droga. Tatusiu, czy mogę ją kupić? Laura obiecała, że z tobą porozmawia, czy już rozmawiała?

— Nie, ale wczoraj zdarzyło się mnóstwo różnych rzeczy.

Kiedy w południe przyszła Molly Conley i Pam podbiegła do niej z wiadomością o wycieczce lodzi. Molly spytała:

— Chcesz mi uciec, Pam, i zostać sama?

— Pani również została zaproszona — wyjaśnił Bruce.

— Jutro mam wolny dzień i cały czas mogę być z Pam,

jeśli ma pani jakieś inne plany, ale wolałbym, żeby pani pojechała z nami.

— Może pan na mnie liczyć, ale skłonna jestem do choroby morskiej.

Pam spojrzała z niepokojem: — Choroby morskiej? — Kupię w składzie aptecznym dramamine — pocieszył ją Bruce. — Nikt nie będzie chorował.

Kiedy wychodził do redakcji, Molly poszła za nim, żeby założyć łańcuch. Uśmiechnął się i powiedział:

— Pam mi mówiła, że wczoraj dokładnie obejrzała pani mieszkanie.

Roześmiała się wesoło. — Po prostu kwestia rutyny, panie Carter.

— Za moimi obrazami niczego oprócz kurzu nie mam. — Dopóki to jest kurz, a nie heroina, wszystko w porządku — stwierdziła i zamknęła za nim drzwi.

Dzień był znów upalny. Słoneczny żar spływał na czerwone ceglane domy i na domy z brązowego kamienia, od betonowych nagrzanych chodników były fale gorąca. Wystawione przed sklepem Hansa Schwartza jarzyny już zaczynały więdnąć, a metalowy przycisk przytrzymujący gazetę wyłożone przed sklepem z materiałami piśmiennymi Lestera Silvera — palił przy dotyku.

Barney Muldoon, rumiany policjant, stał w cieniu wachlując się. Powiedział prawie automatycznie:

— Wzrok sobie wypatruję, panie Carter.

Zwykle to wypatruje, gdzie by się czegoś napić — pomyślał Bruce. Fakt, że Barney pilnuje Pam nie budził specjalnego zaufania, ale Bruce uśmiechnął się i powiedział:

— Dziękuję panu — i poszedł zapłacić za gazety Silverowi. Lester powoli wydawał resztę, chwilę trzymał monetę w dłoni, wreszcie spytał cicho:

— Co się dzieje, panie Carter?

— O co pan pyta?

— O'Reilly z komisariatu był u mnie i wypyttywał się, pytał też Schwartza, widziałem go również w restauracji na rogu. Chciał się dowiedzieć, czy nie widziałem kiedy pana z Sylvią King. Dlaczego?

— A co mu pan na to odpowiedział?

— Że mogę przysiąc na to, że pan jej nie zna.

— To prawda, nie znam jej.

Tak sobie nieraz myślę, czy te gliny nie mają choć krzty oleju w głowie? Panna Sharp została zabita tu, zaraz za rogiem i pańska córeczka widziała człowieka, który to zrobił. Na pewno nie widziała pana, dlaczego więc nie weszła za panem? Powiedziałem O'Reillemu, że to ten facet z pańskiego pisma, który został wczoraj zabity, ZDZIAK

— Siedzieli tu, przy tym stoliku, prawda? A jak się chowywali, panie Lester?

— Pamiętam, że rozmawiali bardzo cicho, on jej wszystkim mówił, a ona mu przytakiwała.

— Jak wspólnicy?

Lester Silver spojrział zaskoczony, potem skinął głową i powiedział:

— Tak, właśnie tak jak ludzie, którzy coś knują.

— Dziękuję panu bardzo.

Bruce wyszedł ze sklepu i udał się do kolejki podziemnej. Jadąc pociągiem lokalnym do centrum miasta, przeczytał gazety. We wszystkich na pierwszej stronie została zamieszczona fotografia Sylvi King z napisem: „Czy widzieliście tę dziewczynę?” Ale na temat morderstwa nie było nowych wiadomości. Przytoczono zdanie inspektora Harrisona, że policja bierze pod uwagę możliwość powiązania morderstwa redaktora naczelnego nowojorskiego „Expressu” z handlarzami narkotyków i jego słowa: „Nie wykluczone jednak, że to sprawa wyłącznie wewnętrzna, mająca swe źródło w redakcyjnych animozjach i rozgrywkach. Jeden z pracowników „Expressu” został przesłuchany i pozostaje pod nadzorem policyjnym”.

Inspektor miał własny pogląd na tę sprawę — pomyślał Bruce — i stara się zdobyć dowody, żeby podtrzymać swoją tezę. Jak dotąd, jedynie turkusowy kołczuk indiańskiej roboty nie pasuje do jego tezy. Ten okrucieństwo i srebra dowodzi ponad wszelką wątpliwość, że zamieszana w tę sprawę była Sylvia King, że narkotyki wiąza się z obydwojma morderstwami i że w każdym z nich Sylvia King maczała palce.

Kiedy Bruce przyszedł do redakcji, przekonał się, że policja pracuje pełną parą. Jim Gray streszczając mu nowiny dnia, powiedział:

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)